



XI Polsko-Niemieckie Forum
Prawnicze – relacja

Adwokacko-radcowska konferencja
nt. obrony tajemnicy zawodowej

Nowa rubryka –
„Głos aplikantów radcowskich”



Koleżanki i Koledzy,

Z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku życzę Państwu zdrowia oraz wielu powodów do uśmiechu, zarówno w życiu zawodowym, jak i prywatnym. Tradycyjnie już – wyjeżdżającym na święta życzę dobrej i bezpiecznej drogi, a przyjmującym gości – chwili wytchnienia pośród licznych obowiązków.

W kończącym się kwartale wydarzeniem organizowanym przez naszą Izbę było XI Forum Polsko-Niemieckie – sukcesem była wspólna organizacja przedsięwzięcia przez sześć polskich i dwie niemieckie izby. Współorganizatorami były OIRP Opole, Poznań, Szczecin, Wałbrzych, Zielona Góra i Wrocław oraz izby adwokackie z Saksonii i Berlina. Szczegółowa relacja z forum znajduje się w oddawanym numerze. Dla mnie najważniejsze było to, że spośród ponad 220 uczestników 77 to wrocławianie. Tak liczne zainteresowanie ze strony naszych radców prawnych jest dla mnie zachętą do organizowania podobnych wydarzeń w przyszłości. W tym miejscu jeszcze raz składam podziękowania pani Małgorzacie Nierzewskiej za ciężką pracę przy organizacji forum oraz mec. Izabeli Konopackiej za pomysł tematyki forum, sprowadzenie interesujących prelegentów oraz także za ciężką pracę przed i w trakcie forum.

Mamy za sobą ustne kolokwium z prawa gospodarczego i handlowego przeprowadzane na drugim roku aplikacji. Jest to trudne kolokwium – aplikanci losują 3 spośród ponad 400 pytań. W pierwszym podejściu ocenę niedostateczną otrzymało 60 osób na 154 zdających. Po drugim terminie pozostało 20 ocen niedostatecznych. Podstawowym mankamentem zdających był brak umiejętności płynnego posługiwania się językiem prawniczym oraz nieumiejętność radzenia sobie ze stresem w trakcie egzaminu. Egzamin był wprawdzie obszerny, ale pytania były znane zdającym od początku roku. Wiele osób odpowiadało rewelacyjnie, jednakże dla sporej liczby aplikantów egzamin okazał się zbyt trudny. Aplikanci często nie potrafili uzasadnić udzielanych przez siebie odpowiedzi, ani przekazać komisji założeń czy celu określonych przepisów. Wiele z tych osób nie zdawało żadnego ustnego egzaminu na studiach. Czasu zaprzepaszczonego w trakcie studiów prawniczych nie da się już cofnąć – jednak przed nami, patronami tych młodych ludzi, stoi wyzwanie zlecenia

im zadań wymagających umiejętności werbalnych. Zlecajmy im referowanie prowadzonych spraw, sprawdźmy, czy potrafią odpowiadać na zadane im pytania prawne. Zadania stoją też przed Izbą w obszarze proponowanych zajęć na aplikacji – jednak bez pracy własnej aplikantów i pomocy ich patronów poprawa sytuacji w tym zakresie będzie niemożliwa.

W związku z tym, że punkty nieodpłatnej pomocy prawnej przeznaczone dla organizacji pozarządowych nie zostały w mieście Wrocławiu obsadzone, dla radców prawnych przypadły dalsze 4 punkty na wyłączność oraz jeden wspólnie z adwokatami. W praktyce oznacza to, że około 25 naszych Koleżanek i Kolegów znajdzie zatrudnienie w tych punktach. Sytuacja, w której organizacje pozarządowe nie zdołały obsadzić oferowanych im punktów potwierdza słuszność stanowiska naszego samorządu w trakcie prac nad ustawą. Samorządy radcowski i adwokacki postulowały, aby porady prawne były udzielane wyłącznie przez profesjonalnych prawników – radców prawnych i adwokatów.

Zapraszam Państwa w następnym roku do wzięcia udziału w szkoleniach, zarówno stacjonarnych, jak i wyjazdowych – a planujemy 3 krajowe i co najmniej 1 zagraniczne. Proszę zaglądać na naszą stronę, gdzie na bieżąco są zamieszczane informacje. Na ostatnim posiedzeniu Krajowej Rady Radców Prawnych, w dniu 11 grudnia została podjęta uchwała w sprawie Regulaminu zasad wypełniania obowiązku doskonalenia zawodowego przez radców prawnych i zadań organów samorządu służących zapewnieniu przestrzegania tego obowiązku. Wkrótce zostanie on opublikowany na stronie KIRP, a także naszej Izby.

Przed nami także wydarzenia integracyjne, a mianowicie Spotkanie Noworoczne 8 stycznia i dwa bale karnawałowe: III Bal Maskowy (5 stycznia) i Bal Wiedeński (6 lutego). Mam nadzieję, że spotkamy się w licznych radcowskim gronie. Szczegóły znajdzie Państwo w numerze. •

Leszek Korczak
Dziekan Rady OIRP we Wrocławiu



Wstęp

Drogie Koleżanki, drodzy Koledzy,

Serdecznie zachęcam do lektury kolejnego numeru „Przeglądu Radcowskiego”. Niedawno zaczynaliśmy, a dziś przedstawiamy zeszyt numer 9. Tym samym jest szansa, że już na Święta Wielkanocne 2016 r. wydamy numer dziesiąty i ten skromny jubileusz pozwoli na pewne podsumowania i plany na następne numery.

Jak zwykle, nasz kwartalnik przynosi w części pierwszej szereg relacji z wydarzeń, jakie miały miejsce w naszej Izbie w ostatnich tygodniach. W wielu wydarzeniach opisywanych w czasopiśmie licznie brali udział członkowie naszego samorządu. Z tych względów staramy się zamieszczać bogatą dokumentację fotograficzną. Mamy nadzieję, że sprawimy Państwu frajdę, gdy odnajdziecie swoje zdjęcia na łamach „Przeglądu Radcowskiego”. Serdecznie zapraszamy do równie liczного udziału w nadchodzących wydarzeniach organizowanych przez naszą Izbę.

Druga część czasopisma zawiera dwa teksty naukowe dotyczące konkretnych zagadnień przydatnych w naszej praktyce zawodowej.

W imieniu redakcji, jak zawsze, namawiam gorąco do aktywnego włączenia się w redagowanie naszego wspólnego pisma. Wszelkie uwagi i propozycje prosimy przesyłać na adres: msadowski@oirp.wroclaw.pl. Zachęcam również do zamieszczania relacji z Państwa wyjazdów wakacyjnych bądź służbowych, jeśli uznacie, że były interesujące i warto podzielić się spostrzeżeniami z Koleżankami i Kolegami.

Dziewiąty numer czasopisma ukazuje się w okresie świąteczno-noworocznym i z tej okazji, w imieniu własnym i Redakcji, chciałbym wszystkim Koleżankom i Kolegom życzyć tradycyjnie – wesołych i radosnych świąt Bożego Narodzenia i szczęśliwego nowego, 2016 roku. ●

Redaktor Naczelny
Miroslaw Sadowski



Spis treści

CZĘŚĆ INFORMACYJNA

- 05 XI Polsko-Niemieckie Forum Prawnicze we Wrocławiu
- 10 Adwokacko-radcowska konferencja na temat obrony tajemnicy zawodowej
- 11 Katarzyna Sobańska-Laskowska, Radca prawny Izby wrocławskiej
Pełnomocnikiem Terenowym Rzecznika Praw Obywatelskich
- 12 Krystyna Stoga, Nawet się nie obejrzymy jak będziemy obchodzić XXXV-lecie
naszego samorządu
- 15 Krystyna Stoga, Nowa rubryka – „Głos aplikantów radcowskich”
- 16 Julian Wypasek, Witamy w App Store!
[Głos aplikantów radcowskich]
- 18 Agnieszka Templin, „Rzeka niezgody, most pojednania” – podsumowanie
wydarzeń Tygodnia Mediacji i nie tylko
- 22 Magdalena Pawłowicz, Relacja z międzynarodowego stażu w Paryżu – część II
- 24 Paulina Sosnowicz, Mateusz Siejko, 24-godzinny maraton łuczniczy
- 26 Szkolenie wyjazdowe rzeczników dyscyplinarnych – relacja
- 28 Waldemar Lewandowski, Szkolenie sędziów dyscyplinarnych OIRP
we Wrocławiu
- 29 Józef Kluza, Wycieczka seniorów wrocławskich na Podlasie i Litwę
- 32 Radcowie prawni seniorzy na spotkaniu wigilijnym
- 33 Robert Staszewski, Ogólnopolski program „Prawo w szkole”
- 33 Obchody Europejskiego Dnia Prawnika 2015
- 34 Zaproszenie na Spotkanie Noworoczne
- 35 Zaproszenie na III Maskowy Bal Karnawałowy
- 35 Zaproszenie na Bal Wiedeński

CZĘŚĆ NAUKOWA

- 36 Rada Naukowa
- 37 Marta Macyszyn, Urlopy związane z rodzicielstwem – nowelizacja Kodeksu
pracy
- 44 Marcin Śledzikowski, Prawo zarządu do odmowy udzielenia wyjaśnień – na
gruncie art. 212 § 2 KSH

XI Polsko-Niemieckie Forum Prawnicze we Wrocławiu



Fot. Łukasz Giza

W dniach 20–22 listopada 2015 roku odbyła się międzynarodowa konferencja XI Polsko-Niemieckie Forum Prawnicze pt. „Jakie wyzwania stoją obecnie przed prawnikami?” w hotelu Mercure we Wrocławiu, przy pl. Dominikańskim 1.

Współorganizatorami byli:

- po stronie polskiej:
 - » Krajowa Izba Radców Prawnych,
 - » Okręgowa Izba Radców Prawnych w Opolu,
 - » Okręgowa Izba Radców Prawnych w Poznaniu,

- » Okręgowa Izba Radców Prawnych w Szczecinie,
- » Okręgowa Izba Radców Prawnych w Wałbrzychu,
- » Okręgowa Izba Radców Prawnych w Zielonej Górze,

- po stronie niemieckiej:
 - » Saksońska Izba Adwokacka w Dreźnie,
 - » Izba Adwokacka w Berlinie.

Przygotowania do konferencji trwały cztery miesiące i z uwagi na bardzo bogaty program, dużą liczbę prelegentów z wielu krajów (Niemcy, Wielka Brytania, Francja, Wę-



Fot. Łukasz Giza

gry), jak i jej rozmach w zakresie organizacji (3 wydarzenia towarzyszące konferencji) uznane zostały przez komitet organizacyjny za trudne i obciążone stresem uciekającego czasu. Ze strony OIRP we Wrocławiu komitet stanowili: r.pr. Marek Zaliszko, r.pr. Izabela Konopacka, r.pr. Justyna Nowakowska-Gancarz oraz pani Małgorzata Nierzewska. Zainteresowanie konferencją dalece przekroczyło oczekiwania organizatorów. Praktycznie na dwa tygodnie przed konferencją Izba wrocławska zmuszona była odmawiać przyjmowania kolejnych zgłoszeń, gdyż lista uczestników liczyła prawie 230 osób.

Konferencja rozpoczęła się w piątkowe popołudnie, a otworzył ją, w roli gospodarza, Dziekan Leszek Korczak, który przywitał przybyłych gości oraz – tytułem wstępu – odniósł się do tematyki konferencji, tj. wyzwań, jakie stoją obecnie przed członkami naszego samorządu. Następnie pan Dziekan poprosił o zabra-

nie głosu Wiceprezydenta Izby Saksońskiej w Dreźnie – dr Christopha Munza, a po wystąpieniu reprezentanta izby saksońskiej, przekazał prowadzenie konferencji r.pr. Izabeli Konopackiej (Rzecznikowi prasowemu OIRP we Wrocławiu).

W pierwszym dniu konferencji uczestnicy wysłuchali trzech wykładów, z których ożywioną dyskusję wywołał temat przedstawiony przez r.pr. Jędrzeja Klatkę odnośnie zmian oczekiwań klientów i przeszłości rynku usług prawniczych w Europie i Stanach Zjednoczonych. Poruszono kwestie wpływu nowych technologii na wykonywanie zawodu radcy prawnego i specjalizacji profesjonalnych pełnomocników oraz dyskutowano na temat rosnącej potrzeby świadczenia usług transgranicznych z uwagi na dużą migrację ludności.

Późnym wieczorem uczestnicy udali się na świątecznie już udekorowany Rynek, aby w restauracji Spiż, przy powitalnej kolacji,

w mniej formalnej atmosferze, poznać się wzajemnie, wymienić poglądy i kontakty.

Drugi dzień konferencji (tj. sobota) był bardzo pracowity. Prelekcje z przerwami trwały od godz. 9 rano do 18. Wszystkie prezentacje, panele dyskusyjne i prezentacje były tłumaczone simultanicznie. Frekwencja dopisała; sala była pełna do ostatniego wykładu. Uczestnicy wysłuchali prelekcji m.in. na temat roli międzynarodowych organizacji prawniczych w zakresie wspierania współpracy prawników z różnych jurysdykcji, transformacji zawodu prawnika i świadczenia transgranicznych usług prawnych w kontekście rozporządzeń Bruksela I i II bis oraz wyzwań stojących przed studentami prawa, aplikantami i radcami rozpoczynającymi praktykę zawodu.

W tym momencie nie sposób nie wspomnieć znamienitych gości, którzy przy-

jechali z wykładami do Wrocławia z różnych stron Europy. I tak we Wrocławiu gościliśmy: prof. Sarę Chandler z Wielkiej Brytanii – Wiceprezydenta Federacji Adwokatów Europejskich, Monigue Stengel z Francji – Prezesa Europejskiego Stowarzyszenia Prawników AEA-EAL, Thierry Wickersa – Przewodniczącego Delegatury Francuskiej w CCBE, adwokata i notariusza Petera Diedricha z Berlina – Przewodniczącego Niemiecko-Polskiego Stowarzyszenia Prawników, adwokata Martina Pfnür z Goerlitz, solicitor Dorotę Beange, dyrektor zarządzającą z firmy Bernes Marketing – Sue Bramall z Wielkiej Brytanii, adwokat Evę Torna z Węgier, adwokata Marka Wessera – Wiceprezydenta Izby Adwokackiej w Berlinie.

Samorząd radcowski reprezentowali: Dariusz Sałajewski – Prezes KRRP, Maciej Bobrowicz – były Prezes KRRP, Maria Ślągzak – Wiceprezes KRRP i Prezydent CCBE,



Fot. Łukasz Giza



Fot. Łukasz Giza

Marek Zalisko i Piotr Bliźniak z OIRP Wrocław, Maciej Skotarczak z OIRP Szczecin oraz Szymon Herok z OIRP Opole.

Forum zakończyła uroczysta kolacja w hotelu Jana Pawła II na Ostrowiu Tumskim. Wieczór zainaugurował koncert wrocławskiego zespołu Spirituals Singers Band, a następnie miały miejsce podziękowania, pamiątkowe zdjęcia, toasty i długie serdeczne rozmowy. W niedzielę na chętnych czekał autokar z przewodnikami, którzy pokazali najciekawsze miejsca we Wrocławiu, a wycieczka zakończyła się w siedzibie naszej Izby na Włodkowica 8, gdzie gości przywitał pan Dziekan Leszek Korczak.

Niezmiernie miło było nam gościć reprezentantów z niemal wszystkich izb z całej Polski oraz członków Prezydium KRPP w osobach Prezesa Dariusza Sałajewskiego, Wiceprezes Marii Śluzak, Wiceprezes

sa Włodzimierza Chróścika i Wiceprezesa Waldemara Pawlaka oraz Sekretarz Barbarę Kras. W konferencji wzięło udział kilkudziesięciu prawników z niemieckich Izb Adwokackich, co dowodzi, iż przyszłość zawodów prawniczych – zarówno dla polskich radców prawnych, jak i europejskich prawników – jest ważkim tematem wymagającym szerokiej dyskusji oraz wypracowania konkretnych rozwiązań na forum międzynarodowym.

Jak słusznie zauważył na uroczystej kolacji pan Dziekan Leszek Korczak: „Nam, jako organizatorom, nie wypada oceniać konferencji”, a zatem niech puentą tego wydarzenia będą fragmenty maili (zamieszczone na stronie następnej), które Izba wrocławska otrzymała od uczestników konferencji z całej Polski. ●

(M.N.)

Oto co pisali uczestnicy po konferencji

- » Izba wrocławska kolejny raz bardzo przyczyniła się do budowania pozytywnego wizerunku samorządu radców prawnych wśród kolegów z zagranicy. «
- » Konferencja była bardzo udana. Oby takich więcej. «
- » Bardzo serdecznie dziękuję za konferencję! Elegancja i rozmach, nauka i rozrywka w doskonałych proporcjach i wspinała atmosfera. «
- » Program konferencji był jak wspinała uczta kulinarna i każdy mógł znaleźć w nim coś dla siebie. «
- » Gratuluję świetnej organizacji i doskonale dobranej tematyki. «
- » To była naprawdę miła i fajnie zorganizowana impreza, a bywamy na wielu, więc mamy porównanie. «
- » Konferencja była przygotowana perfekcyjnie. Nie było słabych punktów. Poprzeczka dla kolejnego Forum została zawieszona bardzo wysoko. «
- » Gratuluję pięknej organizacji forum polsko-niemieckiego. Wykonaliście iście tytaniczną pracę. (...) Nie było to XI Forum Polsko-Niemieckie, lecz I Wrocławskie Forum Polsko-Niemieckie. «
- » Organizacja–rewelacja! «



Fot. Łukasz Giza

Adwokacko-radcowska konferencja na temat obrony tajemnicy zawodowej



Fot. z archiwum ORA w Warszawie

Dnia 8 grudnia br. w siedzibie Izby Adwokackiej w Warszawie odbyła się konferencja organizowana przez Okręgową Radę Adwokacką w Warszawie i Okręgową Izbę Radców Prawnych w Warszawie.

Tematem konferencji była: „Tajemnica adwokacka i radcowska – gwarancja praworządności państwa – rozwiązania *de lege lata* i postulaty *de lege ferenda*”.

W gronie panelistów znaleźli się: r.pr. Włodzimierz Chróścik – Dziekan Rady OIRP w Warszawie, dr Krzysztof Kar-

sznicki – Prokurator Prokuratury Generalnej z Biura ds. konstytucyjnych, adw. Paweł Rybiński – Dziekan Izby Adwokackiej w Warszawie, prof. Lech Paprzycki – Prezes Izby Karnej Sądu Najwyższego, dr Adam Bodnar – Rzecznik Praw Obywatelskich, adw. Grzegorz Majewski – Prezes Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w Warszawie, sędzia Łukasz Kluska – zastępca Przewodniczącego Zespołu ds. karnych – Przedstawiciel Stowarzyszenia Sędziów Polskich Iustitia, sędzia Irena Kamińska – Prezes Stowarzyszenia Sędziów Themis, adw. dr Wojciech Marchwicki, jak również reprezentanci naszej

Izby: r.pr. Leszek Korczak – Dziekan OIRP we Wrocławiu, dr Tomasz Scheffler – Główny Rzecznik Dyscyplinarny, Krajowa Izba Radców Prawnych.

Podczas konferencji omawiano zagadnienia dotyczące tego, czy tajemnica radcowska i adwokacka są należycie chronione, omówiono zarówno obowiązujące

uregulowania, jak i stosowanie przepisów w praktyce. Dużo miejsca poświęcono stosowaniu przez sądy art. 180 par. 2 Kodeksu postępowania karnego, który to przepis umożliwia zwalnianie radców prawnych i adwokatów z tajemnicy zawodowej. ●

(M.N.)



Radca prawny Izby wrocławskiej Pełnomocnikiem Terenowym Rzecznika Praw Obywatelskich

Katarzyna Sobańska-Laskowska, radca prawny

W dniu 4 grudnia 2015 r. Rzecznik Praw Obywatelskich, dr Adam Bodnar, powołał Katarzynę Sobańską-Laskowską na stanowisko Pełnomocnika Terenowego Rzecznika Praw Obywatelskich we Wrocławiu.

Katarzyna Sobańska-Laskowska jest absolwentką studiów prawniczych na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego oraz radcą prawnym. Od 2009 r. jest związana z Okręgową Izbą Radców Prawnych we Wrocławiu.

Doświadczenie zawodowe zdobyła pracując w Kancelarii Radców Prawnych dr hab. Izabelli Gil i dra Piotra Gila „ALIANS” s.c. we Wrocławiu, a także jako radca prawny

świadczący pomoc prawną z urzędu. W Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich pracuje od 2007 r.

W swojej pracy zawodowej szczególną uwagę przywiązuje do ochrony praw osób niepełnosprawnych. Jest członkiem zespołu roboczego ds. monitorowania wdrażania Konwencji ONZ z dnia 13 grudnia 2006 r. o Prawach Osób Niepełnosprawnych. Ścisłe współpracuje również z dolnośląskimi organizacjami pozarządowymi działającymi na rzecz przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu i ochronie praw osób z niepełnosprawnościami.

Prywatnie – żona radcy prawnego, mama Agatki i właścicielka labradora; wielbicielka włoskich krajobrazów i klimatu, ale także polskich gór i Wybrzeża Bałtyckiego. ●



Nawet się nie obejrzymy jak będziemy obchodzić XXXV-lecie naszego samorządu

Krystyna Stoga, radca prawny



Większość z nas aktualnie żyje w gorącej atmosferze świąt Bożego Narodzenia. W pracach samorządu radcowskiego w tym okresie bieżącymi tematami dyskusji są także inauguracja nowego roku aplikacji, opracowanie projektu budżetu na rok 2016 i przygotowania do wyborów nowych władz Izby, gdyż w 2016 r. kończy się ich kadencja.

W tej powodzi ważnych i mniej ważnych spraw umyka uwadze, że nasz samorząd

radcowski – uważany nie tylko za jeden z najliczniejszych, ale i za najaktywniejszy samorząd prawniczy w naszym kraju – wchodzi w pełni **dojrzały** wiek. Zbliża się bowiem XXXV rocznica jego powstania. Tak dokładnie – przypada ona 6 lipca 2017 roku.

Daty te i okoliczności z nimi związane mam dokładnie w pamięci, gdyż wykładam historię kształtowania się zawodu i etyki radcy prawnego na pierwszym roku aplikacji. Ponadto znam z autopsji tę

historię, miałam bowiem zaszczyt reprezentować naszą Izbę na wszystkich Krajowych Zjazdach Radców Prawnych i przez cztery kolejne kadencje pełnić funkcję członka Prezydium KRRP. Pamięć jeszcze mi dopisuje – tak jak i innym aktywnym weteranom naszego samorządu, ale jak wiadomo, nasza pamięć jest ulotna, a my przemijamy...

Zbierając materiały do książki poświęconej Krajowemu Zjazdowi Radców Prawnych – najwyższemu organowi samorządu – i dorobkowi intelektualnemu tego organu, stwierdziłam, że wiele dokumentów, materiałów i pamiętek, zwłaszcza z pierwszego dziesięciolecia działalności samorządu, nie jest **profesjonalnie** zarchiwizowanych, zabezpieczonych przed zniszczeniem i utrwalonych; mimo iż mają lub mogą mieć istotne znaczenie dla historii i przyszłej oceny dorobku tego samorządu. Są też one materialnym dowodem działalności i aktywności wielu osób, które tworzyły nasz samorząd i z poświęceniem budowały jego aktualny prestiż.

Przy obecnie istniejących możliwościach technicznych, utrwalenie i zabezpieczenie bogatej historii samorządu radców prawnych (dodatkowo motywowane zbliżającą się okrągłą rocznicą jego powstania) pod postacią pamiętek, dokumentów, zdjęć pism, opinii, jak również wspomnień członków samorządu, którzy go tworzyli, jest wręcz konieczne. Zabezpieczenie w sposób profesjonalny tego ulotnego materiału przed niszczącym działaniem czasu jest wręcz naszym obowiązkiem.

Największy liczebnie samorząd zawodów prawniczych w kraju **powinien nie szczędzić środków** na finansowe zabezpieczenie tej niezbędnej operacji – jest to

bowiem jego historia i tworząca się na naszych oczach **tradycja**.

Na ten temat przedłożyłam stosowne pisemne wnioski Prezesowi KRRP, który zainteresował się tematem i w dniu 28 listopada br. odbyło się w KRRP spotkanie zorganizowane z jego inicjatywy, w którym brali udział:

- » Dariusz Sałajewski – Prezes,
- » Barbara Kras – Sekretarz,
- » Krystyna Stoga – wnioskodawczyni spotkania,
- » Tomasz Osiński – członek KRRP z ramienia OIRP Warszawa,
- » mec. Anna Popowicz – współtwórczyni Pierwszych Tez do Zasad Etyki Radcy – przyjętych przez I Krajowy Zjazd RP, a następnie uchwalonych na II Zjeździe jako pierwszy kodeks deontologiczny naszego zawodu.

Na spotkaniu tym ustalono przystąpienie do przygotowań planu obchodów XXXV-lecia samorządu radców prawnych, których istotną częścią będzie też szeroko rozumiana archiwizacja dokumentacji znajdującej się tak w KRRP, jak również w Izbach. Sprawa ta będzie przedmiotem obrad KRRP zwołanych w celu sformalizowania projektu i przyjęcia konkretnego planu działań. Najpilniejszym zadaniem jest konieczność zlecenia przez KRRP opracowania **jednolitej instrukcji** kancelaryjnej, zgodnej z obowiązującymi przepisami dotyczącymi archiwizacji, która jest warunkiem przystąpienia do tych prac poprzez profesjonalne podmioty działające w tej branży na rynku.

Jednocześnie przewiduje się powołanie Komisji Historycznej – Zespołu (nazwa



umowna), który w oparciu o archiwizowane materiały wyselekcjonuje z nich te, które umożliwiałyby opracowanie miedzy innymi:

- » kroniki wydarzeń w KRRP (tworzonej na bieżąco, obejmującej np. terminy posiedzeń Rady, Prezydium Rady, Uchwały, wydarzenia integracyjne, wyjazdy zagraniczne i wizyty delegacji, a także organizowane przez samorząd imprezy o charakterze ogólnokrajowym i międzynarodowym),
- » katalogu radców prawnych zasiadających w organach KRRP (w Izbach) z notami biograficznymi, zdjęciami (indywidualnymi i grupowymi), który należy skonstruować z już częściowo istniejących baz i publikacji,
- » katalogu radców prawnych uhonorowanych odznaczeniami państwowymi, i innymi medalami.

Nadto należałoby zgromadzić i utrwalać wszelkie materiały graficzne, w tym:

- » zdjęcia dokumentujące wszelkie wydarzenia i uroczystości, obrazujące wnętrza lokali użytkowanych przez Izby,
- » zmieniające się logotypy KRRP i organów,
- » kampanie wizerunkowe, informacyjne, merytoryczne (plakaty, ulotki),
- » okolicznościowe wydawnictwa np. dyplomy, karty pocztowe, zaproszenia,
- » „zrzuty ekranu” kolejnych serwisów internetowych,
- » wszystkie egzemplarze gazet i wydawnictw książkowych wydawanych przez samorząd,

- » materiały archiwalne pozyskane z TVP i inne materiały audio,
- » utrwalone rozmowy i wywiady z radcami prawnymi dotyczące historii zawodu i samorządu.

Oprócz tego do rozważenia jest wiele innych, ciekawych propozycji w tym:

- » zorganizowania dużej wystawy historycznej prezentującej historię zawodu i samorządu,
- » zorganizowanie dużego spotkania – zlotu postaci zasłużonych dla samorządu,
- » zaplanowanie poprzedzającej rocznicę akcji promocyjnej w mediach.

To jedynie garść propozycji. Mam nadzieję, że zainteresowani członkowie samorządu, zwłaszcza nasi seniorzy, włączą się aktywnie w ten proces, zarówno z pomysłami, jak też prywatnymi dokumentami i pamiątkami będącymi w ich posiadaniu.

Oczywiście równoległe powinna być prowadzona praca czysto archiwizacyjna, zabezpieczająca, segregująca i utrwalająca dokumentację naszych organów – zwłaszcza te z pierwszego okresu działania samorządu, gdyż aktualnie są one tylko poźółkłyli papierami, które mogą w każdej chwili ulec zniszczeniu. Zdigitalizowanie tych cennych materiałów będzie najlepszym sposobem na uczczenie naszego XXXV-lecia.

Koszty takich działań, wbrew pozorom, nie są wcale porażające, a raczej całkowicie umiarkowane. Mogą być też rozłożone w czasie. Liczymy na pomysły i zaangażowanie członków samorządu, a redakcja „Przeglądu” czeka na wszelkie uwagi i pomysły z tym związane. Mamy 1,5 roku czasu – to dużo i mało... ●

Nowa rubryka – „Głos aplikantów radcowskich”

Krystyna Stoga, radca prawny

W tym numerze „Przeglądu” prezentujemy nową, stałą rubrykę, redagowaną przez aplikantów naszej Izby i poświęconą szeroko rozumianej problematyce związanej z aplikacją.

Wychodzimy z założenia, że tak liczna grupa w naszym samorządzie powinna mieć możliwość artykułowania swoich problemów i pomysłów na równi z radcami prawnymi oraz wnoszenia nowych propozycji dotyczących nie tylko usprawnienia procesu aplikacji i nabywania umiejętności zawodowych, lecz także spraw samorządowych, w tym pracy organów samorządu.

Rubryka będzie redagowana przez trójkę aplikantów (co nie wyklucza dołączenia do nich innych chętnych), a głos mogą zabierać, przysyłając materiały pisemne, wszyscy aplikanci – nawet ci, którzy skorzystają z prawa zastrzeżenia swego nazwiska do wiadomości redaktorów rubryki.

Poniżej przedstawiamy odważną trójkę redaktorów, którzy zgodzili się redagować rubrykę:

» **Joanna Czesak** – aplikantka II roku aplikacji, doktorantka w Zakładzie Publicznego Prawa Gospodarczego Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego,



» **Konrad Gralec** – aplikant I roku aplikacji, doktorant w Zakładzie Prawa Gospodarczego i Handlowego Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego,

» **Julian Wypasek** – aplikant I roku aplikacji; w czasie studiów aktywnie uczestniczył w pracach ELSA Poland; laureat konkursu krasomówczego oraz na esej prawniczy organizowanego przez GIODO; aktualnie specjalista ds. sporów sądowych w kancelarii prawnej wchodzącej w skład grupy kapitałowej Idea Bank S.A.

Wyrażam przekonanie, w imieniu wszystkich czytelników „Przeglądu”, że nowa rubryka nie tylko wzbogaci naszą wiedzę o problemach, którymi żyją aplikanci, ale także wniesie cenne pomysły i propozycje usprawniające pracę naszej wspólnoty samorządowej. •



Witamy w App Store!

Julian Wypasek, aplikant radcowski

Tak – to będzie tekst dotyczący aplikacji i ludzi, którzy ją „robią”. Nie – nie chodzi o aplikacje tworzone przez informatyków na smartfony i tablety. Tym artykułem rozpoczynamy dyskusję o prawniczym rynku pracy i roli, którą na nim pełnią „produkty” tworzone masowo przez uczelnie – aplikanci, a ściślej radcowscy.

Tak jak w sklepie z aplikacjami, tak też w „sklepie” z młodymi prawnikami wybór jest ogromny, wygrywają najlepsi lub najtańsi. Prawa ekonomii na naszym rynku działają doskonale: gdy zwiększa się podaż, a zmniejsza popyt, spada cena, a wraz z ceną... O tym może innym razem.

Dostęp do zawodów prawniczych został szeroko otwarty, czego my, aplikanci, jesteśmy jednocześnie beneficjentami i ofiarami. Jesteśmy świadomi, jak bardzo negatywnie „masowość” wpływa zarówno na naszą edukację uniwersytecką, jak i szkolenie aplikanckie. Jesteśmy jak sklep z aplikacjami w telefonie, wielu z nas jest do siebie bardzo podobnych, a o wyborze konkretnej osoby na rynku pracy przeważają detale. Nic więc dziwnego, że dziś każdy inwestuje przede wszystkim w siebie, nie patrząc na interesy społeczności. My tymczasem reprezentujemy tę grupę aplikantów, którzy swego własnego interesu upatrują przede wszystkim w interesie naszej „niebieskiej” zbiorowości.

Co znajdziemy w App Store? W jakim kierunku zmierza ta karawana? Tworząc tę rubrykę „Przeglądu Radcowskiego” nasz zespół chce skupić się na trzech aspektach.

Po pierwsze – życiu samorządu i wszystkim, co dzieje się wokół niego, zwłaszcza w kontekście odbywania aplikacji i corocznej, potężnej iniekcji nowego radcowskiego narybku.

Po drugie – profesjonalizmie i etyce – azymutach obranych przez władze samorządu radcowskiego. Chcemy pomóc tak aplikantom, jak i samym sobie obrac właściwie ten kurs.

Po trzecie wreszcie – prozie życia aplikanta. Jak to mówią: „aplikant tym się różni od balkonu, że rodziny nie utrzyma”. Chcemy analizować udział aplikantów w życiu zbiorowości radcowskiej, opisywać różnice między różnymi formami uprawiania praktyki przez aplikantów, problemy, z jakimi się spotykają. Chcemy odpowiedzieć, jak najlepiej zorganizować ten krótki w istocie czas, podczas którego musimy nauczyć się nie tylko prawa, ale przede wszystkim praktycznych aspektów wykonywania zawodu, ale i – mówiąc prozaicznie – zarabiania na chleb.

Będziemy pisać o tym, kim jesteśmy i jaka jest nasza prawdziwa wartość, jak rysuje się nasza przyszłość; zastanawiać się, co

powinniśmy robić, by była jak najlepsza. Bez oportunistów, ale i bez dramatyzowania. Naszym głównym celem jest skupienie wokół niniejszej rubryki tych aplikantów zrzeszonych w naszej Izbie, którzy pobierając w niej szkolenie, nie przybierają wyłącznie pozycji konsumentów płacących za przygotowanie do egzaminu zawodowego, lecz tych, którzy uważają się za młodszych członków samorządu i aspirują do zdobycia pełni praw i możliwości, jakie wiążą się z wykonywaniem zawodu radcy prawnego. Nie będzie chyba nieuprawnione stwierdzenie, że tak jak dzieci z czasem zastępują pokolenie swoich ojców, tak generacja obecnych aplikantów i młodych radców prawnych za jakiś czas zastąpi generację tych starszych, którzy budowali siłę i pozycję samorządu. Na ich (czyli naszych) barkach spocznie odpowiedzialność za dalsze losy radcowskiej zbiorowości, dbania o interes radców prawnych i aplikantów. Żeby tych dotychczasowych osiągnięć nie zniszczyć, przyszła generacja musi być do tego przygotowana... a przede wszystkim chętna do pracy i wyrzeczeń.

Żywimy także nadzieję, że nie przejdą obojętnie wobec artykułów publikowanych w tej rubryce pełnoprawni członkowie naszego samorządu – doświadczeni radcowie prawni, zazwyczaj nasi pracodawcy i przewodnicy. Nie tylko dlatego, że często będziecie w tym miejscu oceniani, jak również będziemy tu wygłaszać nasze postulaty wprost do Was kierowane, lecz przede wszystkim dlatego, że (jak wskazują statystyki) większa część z nas, aplikantów, za dwa–trzy lata zasili Wasze grono, stając się radcami prawnymi – a tym samym Waszymi partnerami w biznesie lub konkurentami. W końcu w „waszym niebieskim sklepie” wybór już teraz jest znacznie większy, a jest jeszcze sklepy zielony i usługi świadczone

przez „partaczy z za miejskich murów, niezrzeszonych w cechach”.

Szanowni Panie i Panowie mecenas – polemika z nami jest wskazana i potrzebna. Nie tworzymy tej rubryki po to, by wylać wszelkie gorzkie żale i wyładować swoje frustracje. Chcemy osiągnąć konsens i wzajemne zrozumienie. Często aplikantowi, jako „aspirującemu”, bezpośrednia polemika z radcą po prostu nie przystoi. Tu chcemy stworzyć nasz drukowany Hyde Park. Odnosimy się z szacunkiem i uznaniem dla Waszych osiągnięć i dokonań – zarówno indywidualnych, jak i zbiorowych. Ale skoro, jak stanowi ustawa, my też ten samorząd tworzymy, to nie chcemy być traktowani tylko jak wyrobny z chińskiej fabrycy, lecz Wasi przyszli koledzy i współpracownicy. Nie chcemy relacji pan–chłop pańszczyźniany. Chcemy relacji mistrz–uczeń. Jak w średniowiecznych gildiach. Niestety, z rozmów wynika zupełnie inny obraz. Instytucja patronatu upada, często ogranicza się do wypełnienia dokumentów zgodnie z wymogami formalnymi. Nie ma czasu na naukę zawodu przez mentora. Są tylko zadania do wykonania „na cito” zazwyczaj za bardzo niskie wynagrodzenie.

Skąd nawiązanie do państwa środka? Gdy tylko ogłoszono wyniki egzaminu wstępnego na aplikację radcowską mojego rocznika, w internetowym wydaniu „Rzeczypospolitej” opublikowany został felieton *Prawników jak chińczyków – na aplikację wciąż walą tłumy*. Jego treść sprowadzić można do tego, że nie oplota się poszerzać wiedzy i umiejętności prawniczych wewnątrz korporacji zawodowej, walcząc z samym sobą i walcząc z innymi – często pracując nawet za darmo (co ponoć powszechne jest na wschodzie kraju, gdzie praca dla aplikanta jest luksu-



sem). Dlaczego? Bo na usługi prawnicze w Polsce popyt wcale nie rośnie. Nie ma popytu – nie ma pieniędzy; nie ma pieniędzy – nie ma pracy. Konstatacja mrożąca krew w żyłach, zwłaszcza dla kogoś, kto nie mając prawnika w rodzinie, nie mając pełnego rozeznania w realiach, w wyborze drogi zawodowej kierował się przede wszystkim naiwnymi ambicjami i marzeniami. Można powiedzieć – nasza wina – źle wybraliśmy drogę kariery, wina uczelni – wybrały ilość, a nie jakość kształconej młodzieży, wina polityków (bo zawsze jest ich wina). Mogliśmy wyjechać zagranicę, mogliśmy spróbować zmienić branżę. Ale poszliśmy za marzeniami, za ambicjami – z nadzieją. W końcu

wybraliśmy świadomie samorząd „niebieskich”, o którym mówi się, że jest doskonale zorganizowany i dba przede wszystkim o interes swoich członków, nie zaś o budowanie i utrwalanie mitów. Mimo że droga do zdobycia togi jest dużo trudniejsza na Włodkowica niż na Sądowej.

Jednak kolor niebieski to nie jest kolor różowy. Nie wszystko, co dzieje się wokół nas – aplikantów, i wokół Was – radców prawnych, dzieje się dobrze. O ile losy aplikantów mogą Was, drodzy radcowie, średnio interesować, o tyle Wasze losy nas interesują bardzo. W końcu my kiedyś będziemy radcami, a Wy aplikantami już nigdy. ●



„Rzeka niezgody, most pojednania” – podsumowanie wydarzeń Tygodnia Mediacji i nie tylko

Agnieszka Templin, radca prawny, mediator stały przy Sądzie Okręgowym we Wrocławiu, Kierownik Ośrodka Mediacji przy OIRP we Wrocławiu

W ten szary jesienno-zimowy dzień przenieśmy się na piękną, tropikalną wyspę. Żyją na niej cudowne, radosne istoty; w pełnej harmonii i zrozumieniu. Wyspę przecina rzeka pełna ryb, która dostarcza słodkiej wody i jest miejscem spotkań oraz zabaw najmłodszych.

Raptem, z niezrozumiałych przyczyn to, co do tej pory było sielanką, staje się udręką. Zaczynają się kłótnie, spory, wzajemna nieufność, oskarżanie o brak dobrej woli.

Wspólna rzeka staje się granicą, która dzieli, na brzegach której gromadzą się



licznie żyjący dotąd w pokoju. Rwąca woda nie pozwala usłyszeć tego, co próbują powiedzieć ci, którzy są na przeciwnym brzegu. Nie ma mostu, który pozwoliłby zbliżyć się do siebie...

Czy można żyć na dwóch brzegach rzeki, nie słysząc się wzajemnie, nie rozumiejąc swoich potrzeb, oczekiwań? Jak długo można patrzeć na siebie i nie móc ze sobą porozmawiać?

Czy może jednak warto pomyśleć nad budową mostu, który może stać się mostem pojednania?

Nie jest to łatwe zadanie, ale na pewno możliwe do wykonania.

Tak rozpoczęła się w czerwcowy poranek opowieść o mediacji skierowana do uczniów trzech wrocławskich szkół podstawowych z klas I–III i poświęcona postawianiu konfliktu, możliwości jego rozstrzygnięcia przez sąd oraz zastosowaniu w tej trudnej sytuacji mediacji. Spotka-

nie to zostało zainicjowane przez panią dr hab. Magdalenę Tabernacką i zorganizowane na Uniwersytecie Wrocławskim, na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii, przy współudziale Ośrodka Mediacji Przy OIRP we Wrocławiu oraz studentów z Koła Naukowego UW „Iskra”.

Pani dr hab. Magdalena Tabernacka do udziału w tym przedsięwzięciu zaprosiła SSO Dariusza Rutkowskiego, prokuratora RP Pana Pawła Mysłowskiego oraz radcę prawnego i mediatora – autorkę tego artykułu, a także studentów z Koła Naukowego UW „Iskra”.

Dzieci i ich opiekunowie mieli okazję zobaczyć symulację rozprawy i mediacji. Po tej części nadszedł czas na zadawanie pytań. Gdyby nie ograniczenia czasowe, spotkanie trwałoby do późnych godzin popołudniowych.

Aby pozostawić dzieciom możliwość zastanowienia się nad sposobami rozwiązywania sytuacji konfliktowych, organizato-

rzy zaproponowali im udział w konkursie plastycznym pt.: „Rzeka niezgody, most pojednania”, który znalazł swój finał dnia 15 października 2015 r. podczas wernisazu nagrodzonych prac na Uniwersytecie Wrocławskim. Wydarzenie to doskonale wpisało się w obchody Tygodnia Mediacji w Polsce – w tym roku przypadają one od 12 do 17 października.

Ten wyjątkowy tydzień oraz jeden szczególny dzień – Międzynarodowy Dzień Mediacji, obchodzony w każdy trzeci czwartek października – to święto służące popularyzacji wiedzy związanej z metodami pokojowego rozwiązywania konfliktów. W Polsce pierwsze obchody zorganizowano w 2008 r. W 2015 roku Ministerstwo Sprawiedliwości ogłosiło Tydzień Mediacji w Polsce (12–17 października).

Od powstania w 2014 r. Ośrodka Mediacji przy OIRP we Wrocławiu zrzeszeni w nim

mediatorzy uczestniczą aktywnie w propagowaniu idei rozwiązywania sporu poza salą sądową.

W tym roku mediatorzy z Ośrodka wzięli udział w konferencjach naukowych poświęconych mediacji, m.in. „Mediacji w sferze wewnętrznej. Remedium na uwarunkowania i konflikty systemowe”, która odbyła się 16. października 2015 r. na Uniwersytecie Wrocławskim, na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii. Ośrodek Mediacji i OIRP we Wrocławiu byli współorganizatorami tego wydarzenia. Konferencja poświęcona była zagadnieniom związanym z zastosowaniem mediacji i superwizji jako remediów na konflikty mające związek m.in. z takimi zjawiskami jak mobbing, dyskryminacja i wypalenie zawodowe.

„Porozmawiajmy o mediacji” to kolejne wydarzenie, które odbyło się 23



października 2015 r. w Oławie. Warto zwrócić uwagę na wystąpienie reprezentantów wymiaru sprawiedliwości, którzy wskazywali na przeszkody we wprowadzeniu i upowszechnieniu stosowania mediacji w praktyce.

„Mediacje z udziałem konsumenta”

– ta konferencja odbyła się na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu 9 października 2015 r. i kierowana była do szerokiej rzeszy odbiorców, którymi jesteśmy jako konsumenci oraz do przedsiębiorców. Miała zachęcić do szybkiego, fachowego rozwiązywania spraw przy udziale profesjonalnych mediatorów.

Zwieńczeniem obchodów Tygodnia Mediacji było szkolenie dla radców prawnych z OIRP we Wrocławiu, które odbyło się w dniach 23–25 października 2015 r. w Polanicy. Jednym z tematów spotkania były kwestie związane z rolą profesjonalnego pełnomocnika w mediacji oraz zmianami niektórych ustaw w związku ze wspieraniem polubownych metod rozwiązywania sporów.

W mediacji nigdy nic nie dzieje się według jednolitego schematu. Każdy spór jest inny, jego uczestnicy to osoby, które bardzo różnie mogą zareagować.

Brak jest procedury, według której można przewidzieć to, co będzie czekać na mediatora i strony. Stąd w ramach Tygodnia Mediacji zorganizowano dla chętnych uczestników konferencji z dnia 16 października 2015 r. warsztaty poświęcone „Superwizji w mediacji” prowadzone przez Cornelię Sabine Thomson. Było to doskonałe studium przypadku – jednej mediacji, gdzie przy pomocy fachowego superwizora grupa pracowała nad tym, co w mediacji ważne – dotarciem do potrzeb stron sporu i spojrzeniem na media-

tora, warsztat pracy z jego mocnymi i słabymi stronami.

W czasie mediacji niejednokrotnie mediator jest narażony na emocje pochodzące od stron, próbę „przeciągnięcia” go do siebie, bo to przecież ja jestem pokrzywdzony...

Takie zachowania uczestników mediacji powodują u mediatora nagromadzenie różnych silnych emocji, z którymi musi sobie poradzić. Kolejne warsztaty, w których mogli uczestniczyć nie tylko mediatorzy poświęcone były „Strategiom i procedurom rozładowywania agresji”, a prowadzili je Państwo Magdalena i Wojciech Abramowiczowie.

Jeszcze jednym ze sposobów radzenia sobie z obciążającymi sytuacjami, w których znajduje się mediator była możliwość uczestniczenia w Warsztatach Śmiechu prowadzonych przez Pana Jacka Golańskiego.

Czy Tydzień Mediacji to czas wystarczający na krzewienie idei mediacji?

W mojej ocenie, absolutnie nie. O mediacji trzeba mówić, pokazywać, jak wygląda i jakie niesie pozytywne przesłanie dla stron.

Samo uczestnictwo raz w roku w Tygodniu Mediacji jest jak najbardziej wskazane, ale za tym powinny iść konkretne działania. Pełnomocnicy stron są pierwszymi, którzy mogą mediacje swoim klientom polecać. Mogą wraz z nimi w nich uczestniczyć, co stanowi ogromne wsparcie dla stron. Klient – który zamiast latami angażować się w spór, osiągnie porozumienie szybko i przy wzajemnym poszanowaniu potrzeb własnych i drugiej strony – takiego właśnie prawnika powinien docenić. ●



Relacja z międzynarodowego stażu w Paryżu – część II

Magdalena Pawłowicz, radca prawny



Fot. Magdalena Pawłowicz

Dwa jesienne miesiące, w czasie których Paryż gościł nas, uczestników zorganizowanego przez Adwokaturę w Paryżu międzynarodowego stażu dla adwokatów i radców prawnych z całego świata, były dla każdego z nas wyjątkowym doświadczeniem.

Do stażu zostało wybranych 47 adwokatów i radców prawnych reprezentujących: Algierię, Armenię, Belgię, Brazylię, Bułgarię, Benin, Republikę Burundi, Egipt, Hisz-

panię, Węgry, Estonię, Irlandię, Włochy, Japonię, Liban, Litwę, Mali, Norwegię, Nową Zelandię, Peru, Czechy, Republikę Kongo, Tajlandię, Tunezję, Turcję i Wietnam, ja zaś reprezentowałam Polskę.

Program stażu był bardzo intensywny. W trakcie pierwszego miesiąca uczestniczyliśmy w zajęciach, które odbywały się w szkole kształcącej adwokatów paryskiej apelacji. Zajęcia obejmowały m.in. podstawy prawa francuskiego i francuskiego systemu wymiaru sprawiedliwości, zasady

wykonywania zawodu adwokata we Francji oraz zagadnienia z prawa międzynarodowego, w szczególności prawa własności intelektualnej, prawa karnego, prawa rodzinnego, zasady mediacji i negocjacji, zasady deontologii francuskich adwokatów, zasady postępowania przed francuskimi sądami, prawa człowieka oraz zasady mediacji i arbitrażu, które odbyły się w Międzynarodowej Izbie Gospodarczej.

Zajęcia trwały średnio osiem godzin każdego dnia, z krótką przerwą na lunch, w czasie której szkolenie praktycznie nie ustawało, mogliśmy bowiem poznawać smaki kuchni francuskiej, co było ogromną przyjemnością dla jej pasjonatów, do grona których zaliczali się wszyscy uczestnicy stażu.

Mieliśmy również okazję uczestniczyć w rozprawach przed Trybunałem Handlowym oraz Trybunałem Wyższej Instancji, odbyć wizytę w Radzie Stanu, Pałacu Sprawiedliwości, Bibliotece Pałacu Sprawiedliwości, w Muzeum Adwokatury, siedzibie Zgromadzenia Narodowego oraz w komisjach otwartych organizowanych przez Radę Adwokacką w Paryżu.

Podczas wizyty w Brukseli, uczestniczyliśmy w wykładach w siedzibie Rady Europejskiej oraz Komisji Europejskiej, odbyliśmy wizytę w Pałacu Sprawiedliwości i spotkaliśmy się z brukselskimi adwokatami w siedzibie Rady Adwokackiej w Brukseli.

Drugi miesiąc – równie intensywny – obejmował staż w paryskiej kancelarii adwokackiej. Każdy stażysta został wybrany przez patrona – paryskiego adwokata i po wstępnej rozmowie kwalifikacyjnej rozpoczął drugą część wyzwania.

Moim patronem była niezwykle osoba, pasjonatka twórczości Witolda Gom-

browicza i Fryderyka Chopina, włosko-francuska adwokat wpisana na listę adwokatów w Paryżu oraz w Rzymie. W konsekwencji więc nauczyłam się sporo również o systemie prawa włoskiego, miałam okazję porównywania rozwiązań istniejących w różnych systemach prawa, a także prowadzenia niekończących się rozmów o związkach kultury i sztuki polskiej, włoskiej i francuskiej.

Na zakończenie stażu każdy z nas napisał raport recenzujący wykłady i wszystkie zdarzenia, które miały miejsce w ciągu tych dwóch miesięcy. W moim raporcie najczęściej powtarzającymi się słowami były: „très intéressant”, „inspirant”, „magnifique” i „passionnant” (*bardzo interesujący, inspirujący, wspaniały i pasjonujący*). Słowa te dotyczyły wprowadzie wykładów i zajęć, ale świetnie oddają atmosferę tych dwóch miesięcy międzynarodowego stażu w Paryżu.

Trudno opisać niezwykłą gościnność, otwartość, serdeczność i zaangażowanie organizatorów stażu, każdej z osób, którą przy tej okazji poznaliśmy. Trudno też opisać niezwykle ciepłe relacje między nami, uczestnikami stażu. Te dwa cudowne miesiące stały się początkiem wielu serdecznych przyjaźni i współpracy.

Na koniec, na specjalnej „pożegnalnej” tablicy, napisaliśmy w różnych językach „do zobaczenia” – jako dobrą wróżbę na przyszłość, będącą symbolem tego, że koniec stażu nie jest dla nas pożegnaniem, że będziemy pielęgnować nasze przyjaźnie.

Zakłęcie na szczęście działa :) •

.....
Pierwsza część relacji ze stażu w Paryżu została opublikowana w „Przeglądzie Radcowskim” nr 4.



24-godzinny maraton łuczniczy

Paulina Sosnowicz, radca prawny
Mateusz Siejko, radca prawny



Pogoda nie zachęca do spacerów, ale dla łuczników sezon w pełni, tylko turnieje przeniosły się do hal. Jednak nie można powiedzieć, że halowe turnieje niosą za sobą mniej emocji, wręcz przeciwnie, obserwowanie rywali w akcji jeszcze bardziej utrudnia skupienie.

W Mikołajki 5–6 grudnia 2015 r. w Radzyminie k. Warszawy mieliśmy okazję wziąć udział w najbardziej – jak dotąd – wyczerpującym maratonie tj. w Międzynarodowych 24-godzinnych Zawodach Łuczniczych. Jest to impreza jedyna w swoim rodzaju – unikat na skalę europejską. Strzelanie trwa 24 godziny, rozpoczyna się w południe w sobotę i kończy w południe w niedzielę. W Polsce impreza odbyła się już po raz jedenasty, chociaż w tym roku po raz pierwszy dopuszczono naszą kategorię barebow. Barebow, czy-

li tzw. łuk goły, charakteryzujący się brakiem jakichkolwiek przyrządów celowniczych, a także stabilizatorów oraz innego oprzyrządowania pozwalającego na dokładną kontrolę nad strzałem.

Zasady: w zawodach biorą udział drużyny 3 lub 4 osobowe, w jednej godzinie może strzelać tylko jeden członek drużyny, ale w trakcie imprezy wszyscy muszą strzelić co najmniej po 120 strzał. W trakcie godziny zawodnicy muszą wystrzelać 30 strzał, w 10 seriach po 3 strzały, na odległość 18 m. Daje to razem 720 strzał w ciągu 24 godzin. Wynik łączny wszystkich członków drużyny decyduje o wygranej lub przegrannej. Poziom jest bardzo wysoki, w ostatnich latach całe „pudło” w kategorii łuk olimpijski oraz łuk bloczkowy było zajęte przez obcokrajowców. Na te zawody nie przyjeżdżają przypadkowe osoby, tylko najlepsi, którzy chcą sprawdzić się w eks-



tremalnych łuczniczych warunkach. Dla przykładu można wskazać drużynę litewską, która składała się z członków reprezentacji litewskiej w konkurencji 3D, czyli w strzelaniu do makiet zwierząt.

W kategorii barebow wystawiliśmy jedyną polską drużynę złożoną w dwóch trzecich z członków samorządu OIRP Wrocław – w składzie Paulina Sosnowicz, Mateusz Siejko oraz Filip Zawada. Nie wiedzieliśmy, czego możemy spodziewać się po takich zawodach, pierwszy raz strzelaliśmy też w hali. Wszystko było nowe. Jednak to, co zobaczyliśmy miało się nijak do naszych wyobrażeń: w części hali odbywały się zawody, a oddzielona część pełniła funkcję obozowiska, gdzie w namiotach albo na samych karimatach odpoczywali niestrzelający. Wszędzie słychać obcą mowę, bo na turniej zjechały drużyny z Litwy, Łotwy, Ukrainy i Rosji – łącznie w 3 kategoriach ok. 300 osób. Przy takiej ilości uczestników turniej musiał odbywać się jednocześnie w dwóch halach.

Rozgrzewka... 1. godzina pełna nerwów i entuzjazmu – prowadzimy w kwalifikacji

drużynowej. 3. godzina – nerwy już puściły, ale spadliśmy na czwarte miejsce. 7. godzina: pierwsze oznaki zmęczenia, ale wspięliśmy się na drugie miejsce, jesteśmy podekscytowani. Zmieniamy się na miejscach startowych, po 12 godzinach, o pierwszej w nocy, dalej mamy niewielką przewagę punktów, ale pojawia się wyczerpanie. Niestrzelający próbują odpoczywać, jednak trudno zasnąć, gdy wokół wciąż gwar, szum, stopery nie pomagają i denerwujemy się wciąż, jak idzie strzelającemu. Cały czas sprawdzamy wyniki online, jak wypadliśmy na tle innych. 15. godzina... czyli piąta rano: walczyliśmy, chociaż zmęczenie jest już ogromne. Wyniki nie są już tak dobre jak na początku i dwie drużyny, które miały po 4 osoby w składach wprowadzają do strzelania członków, którzy do tej pory odpoczywali. 19. godzina – dalej grzejemy miejsce drugie w klasyfikacji drużynowej, ale przewaga jest niewielka, już tylko adrenalina trzyma nas na nogach. 23. godzina... musimy dać radę... już jedną nogą stoimy na „pudle”. Koniec!!!

Zakończyliśmy turniej z drugą lokatą w klasyfikacji drużynowej, nasz kolega Filip Zawada wygrał klasyfikację generalną mężczyzn w kategorii barebow, Mateusz Siejko zajął 4 miejsce w tej samej kategorii, Paulina Sosnowicz – 4 miejsce w kategorii kobiet. W pozostałych kategoriach drużynowych (łuk olimpijski, łuk bloczkowy) złota i srebra wyjechały z kraju, polskie drużyny zgarnęły jednak brązy.

Nasz występ był wielkim sukcesem. Zadowoleni z naszej postawy i tego, że dotrwaliliśmy mimo niepełnego składu, wyruszyliśmy w czterogodzinny podróż do Wrocławia z mocnym postanowieniem, że w przyszłym roku wygramy. W końcu jesteśmy bogatsi o doświadczenie strzelania w ekstremalnych warunkach. ●



Szkolenie wyjazdowe rzeczników dyscyplinarnych – relacja



Fot. Sylwia Wiązowska-Grehl

W dniach 20–22 listopada 2015 roku w Łądku-Zdroju odbyło się II Wyjazdowe Szkolenie Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP we Wrocławiu oraz jego Zastępców. Tematem szkolenia były zmiany w nowym Kodeksie Etyki Radcy Prawnego oraz związane z nimi problemy i wyzwania.

O ile pierwsze, zesłoroczne szkolenie miało na celu wdrożyć nowo wybranych

rzeczników w podstawowe zagadnienia i obowiązki, o tyle tegoroczne pozwoliło rzecznikom wymienić się doświadczeniami i omówić problemy, które wystąpiły w ciągu ostatniego roku w ich, bogatej już, praktyce. W związku z tym, że do czasu szkolenia do repertorium Rzecznika Dyscyplinarnego w 2015 r. zostały wpisane 164 sprawy, nie zabrakło tematów do dyskusji.

Szkolenie podzielone zostało na dwie części. W pierwszej przeważała dyskusja

na tematy związane z bieżącymi sprawami rzeczników. W drugiej – Rzecznik Dyscyplinarny OIRP we Wrocławiu Anita Wroniecka omówiła zmiany w KERP, które weszły w życie z dniem 1 lipca 2015 r.

Najwięcej czasu w pierwszej części szkolenia poświęcono kwestiom nieregulowanych przez radców prawnych składek. W art. 66 KERP wprost zapisano, że radca

W drugiej części szkolenia znaczną część czasu zajęło rzecznikom omówienie nowych przepisów regulujących tajemnicę zawodową i konflikt interesów, których regulacja uległa znacznym zmianom w stosunku do przepisów poprzedniego KERP. Nowe przepisy dotyczące tajemnicy zawodowej i konfliktu interesów wzbudziły jednak wiele wątpliwości i wywołały ożywioną dyskusję.



Fot. Sylwia Wiązowska-Grehl

prawny obowiązany jest do terminowej zapłaty składki członkowskiej, składki na ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej oraz opłat, kar pieniężnych, kosztów postępowania dyscyplinarnego i innych należności na rzecz samorządu radców prawnych. A zatem brak terminowego regulowania składek, może wiązać się dla radcy prawnego ze wszczęciem postępowania dyscyplinarnego. I właśnie modelowi postępowania w takich przypadkach poświęcona była spora część spotkania.

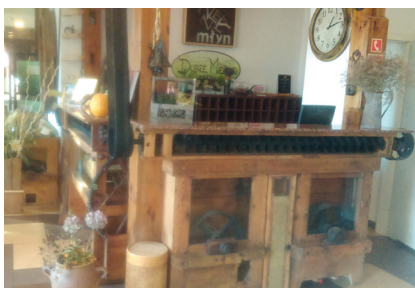
Szkolenie Rzeczników, to nie tylko praca, ale również chwila na zasłużony odpoczynek. Pogoda w ostatni listopadowy weekend, dopisała i po zakończeniu szkolenia, w niedzielę, rzecznicy mogli oddać się zasłużonemu relaksowi w Łądku-Zdroju i jego malowniczych okolicach. Kolejne udane szkolenie dowodzi, że zagadnień, które budzą wątpliwości w pracy rzeczników jest sporo. Wypracowanie jednolitej praktyki i stałe podwyższanie poziomu prowadzonych postępowań wymaga wyjątkowej pracy całego zespołu. ●

Szkolenie sędziów dyscyplinarnych OIRP we Wrocławiu

Waldemar Lewandowski, radca prawny, przewodniczący OSD przy OIRP we Wrocławiu

Stosownie do planu szkolenia, w dniach 3 i 4 grudnia 2015 roku, odbyło się szkolenie wyjazdowe w miejscowości Czeszów dla sędziów Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego.

Zajęcia prowadzili mec. Leszek Korczak nt. „Co naprawdę zmieniło się w pojęciu etyki radcy prawnego po 1 lipca 2015 roku”, mec. Tomasz Scheffler nt. „Interpretacja norm użytych w Kodeksie Etyki Radcy Prawnego” oraz SSA Tomasz Kot nt. „Możliwości stosowania kontrydiktoryjności w prowadzeniu posiedzeń sądu dyscyplinarnego oraz odpowiedniego stosowania przepisów kpk w procesie postępowania dyscyplinarnego”. Wszystkie trzy wykłady przerodziły się w dyskusje problemowe, co świadczy o potrzebie samego szkolenia i jego tematyki.



Fot. Waldemar Lewandowski



Fot. Waldemar Lewandowski

Rzecznik Dyscyplinarny mec. Anita Woroniecka, która została zaproszona na to szkolenie, była jego najaktywniejszym uczestnikiem.

Gro uczestników szkolenia skorzystało z możliwości odbycia podróży wynajętym busem – z uwagi na niewielką odległość Czeszowa od Wrocławia (41 km) nie odczuliśmy żadnych trudów podróży. Wszyscy zwrócili uwagę na pomysłowe zaadoptowanie i ciekawy wystrój hotelu, w którym mieszkaliśmy – starego młyna wodnego, który nosi nazwę „Niezły Młyn”. Warto było połączyć szkolenie z okazją do poznania jeszcze jednego ciekawego miejsca ziemi trzebnickiej. ●

Wycieczka seniorów wrocławskich na Podlasie i Litwę

Józef Kluza, radca prawny



W dniach 3–9 września 2015 roku uczestniczyliśmy w ciekawej wycieczce. Na terenie Polski zwiedzaliśmy miejsca kultu religijnego w Grabarce, Kruszyńskich, Wigrach, Studzienicznej i w Gietrzwałdzie oraz hitlerowski Wilczy Szaniec w Gierłożu, a ponadto mieliśmy bardzo miłe spotkanie z radcami prawnymi przebywającymi na odpoczynku w Świętej Lipce. Na Litwie zwiedzaliśmy bliskie sercu każdego Polaka Wilno, a ponadto Troki i Kowno.

W wycieczce tej uczestniczyło 37 osób. Byli to seniorzy z naszej Izby oraz ich najbliżsi, a ponadto grupa seniorów z Izby Rzeszowskiej. Organizatorem wycieczki był – jak zwykle – szef naszego Klubu Seniora mec. Henryk Krakowczyk.

Zwiedzanie rozpoczęliśmy od najważniejszego sanktuarium kościoła prawosławnego w Polsce, to znaczy od Świętej Góry Grabarka, znajdującej się w pobliżu Siemiatycz. Na małym pagórku znajduje się mała drewniana cerkiew, a wokół niej ty-



siące różnej wielkości krzyży, przyniesionych przez pątników. Poniżej jest ozdoba zadaszona studnia, z której woda – jak głosi podanie wiernych – posiada uzdrawiającą moc.

W pobliżu Białegostoku zwiedzaliśmy meczet i cmentarz mużulmański w Krużnianach. Naszym przewodnikiem był reprezentant miejscowej ludności tatarskiej, od wieków osiedlonej w Polsce. Byliśmy też na degustacji potraw tatarskich.

Następnego dnia zwiedzaliśmy warowny Klasztor Kamedułów, znajdujący się na wysepce położonej na Jeziorze Wigry (bardzo ciekawie nam o nim opowiadał miejscowy przewodnik). W późniejszych godzinach zwiedzaliśmy kaplicę i znajdującą się obok niej studzienkę z „cudowną wodą” w Studzienicznej, a stamtąd po-

plynęliśmy stateczkiem po Kanale Augustowskim do Augustowa (te same miejsca zwiedzał i tym samym stateczkiem płynął nasz papież św. Jan Paweł II podczas swej pielgrzymki do Polski w 1999 roku). Mieliśmy jeszcze w planie zwiedzać Augustów, ale przeszkodził nam w tym ulewny deszcz.

Trzeciego dnia rano przekroczyliśmy granicę polsko-litewską. Zatrzymaliśmy się w Kownie. Miasto to jest położone w widłach Niemna i Wilii. Posiada wiele zabytkowych budowli, szczególnie kościołów, a ponadto pamiątki po naszym wieszczu Mickiewiczu. Po tym pięknym mieście oprowadzała nas przemiła Polka, mieszkająca tam od przedwojny.

Jeszcze tego samego dnia rozpoczęliśmy zwiedzanie Wilna. Byliśmy na cmentarzu



polskim na Rosie. Na grobie Matki marszałka Józefa Piłsudskiego, w którym – jak wiadomo – spoczywa również Jego serce, złożyliśmy biało-czerwone kwiaty, a później odwiedziliśmy jeszcze mogiły polskich żołnierzy, którzy polegali w walkach o Wilno w 1920 roku oraz groby innych sławnych Polaków (m.in. Lelewe-la i Syrokomi). Przez cały następny dzień zwiedzaliśmy starówkę Wilna. Byliśmy w katedrze i w wielu innych kościołach, a nawet w cerkwiach. Uczestniczyliśmy też w nabożeństwie, które odbywało się



w języku polskim w kościele pw. św. Teresy, znajdującym się w pobliżu Ostrej Bramy. Oglądaliśmy budynki Uniwersytetu Wileńskiego, Pałac Prezydencki i Ratusz. Zwiedzaliśmy Muzeum Mickiewicza. Byliśmy na uroczystym jarmarku, który w niedzielę 6 września odbywał się na Placu Katedralnym i na Alei Giedymina. Spotykaliśmy Polaków mieszkających na Litwie. Panoramę Miasta oglądaliśmy z Góry Trzech Krzyży. Autokarem przejeżdżaliśmy przez wszystkie główne ulice. Następnego dnia rano ponownie spacerowaliśmy po Śródmieściu. Robiliśmy pamiątkowe zdjęcia i z żalem opuszczaliśmy to przepiękne miasto. Kolejnym

etapem naszej podróży po Litwie były Troki. Zwiedzaliśmy tam przede wszystkim odrestaurowany ostatnio, warowny Zamek księcia Witolda, położony na małej wysepce, połączonej obecnie z lądem małym mostem. Chodziliśmy też po miasteczku zamieszkałym przez Karaimów (sprowadzonych z Krymu przez księcia Witolda), a nawet byliśmy na degustacji ich kulinarnych przysmaków.

W godzinach popołudniowych wróciliśmy do Polski. Zakwaterowano nas w „Dworku Książęcym” koło Gierłozy pod Kętrzynem. Następnego dnia zwiedzaliśmy znajdujące się w pobliżu ruiny dawnej kwatery Hitlera, zwanej „Wilczym Szańcem”, w którym w 1944 roku dokonano zamachu na Hitlera. W późniejszych godzinach zwiedzaliśmy w Kętrzynie zamek krzyżacki i kościół pw. św. Jerzego. Po przerwie (w hotelu) udaliśmy się do Świętej Lipki, gdzie w miejscowym pięknym kościółku wysłuchaliśmy koncertu organowego, a po zakończeniu tego koncertu, w sąsiednim hotelu, mieliśmy uroczyste, radosne spotkanie z przebywającymi na odpoczynku radcami prawnymi z całej Polski oraz z organizatorami tej imprezy, tzn. z Przewodniczącym Kapituły Funduszu Seniora KIRP mec. Mieczysławem Humką, Przewodniczącą Ogólnopolskiej Rady Klubów Seniora mec. Krystyną Kaczorską-Mikołajczak i z jej zastępczynią, mec. Heleną Oprzyńską-Pacewicz.

Następnego dnia rano wyruszyliśmy do Wrocławia. Po drodze zatrzymaliśmy się jeszcze w Gierzwałdzie koło Olsztyna, gdzie zwiedziliśmy warmińskie sanktuarium maryjne, zwane „polskim Lourdes”. W Warszawie pożegnaliśmy seniorów z Rzeszowa, którzy brali udział w naszej wycieczce i w godzinach wieczornych, po wcześniejszym spożyciu obiadu w Nieborowie, powróciliśmy do Wrocławia. ●



Radcowie prawni seniorzy na spotkaniu wigilijnym



Fot. Bartłomiej Babicz

Pierwsi w naszej Izbie, którzy podzielili się opłatkiem byli radcowie prawni seniorzy, bo już w dniu 3 grudnia br. Spotkanie miało miejsce w restauracji BRAJT, po sąsiedzku z siedzibą OIRP.

Życzenia świąteczne złożył wszystkim zebranym Dziekan Leszek Korczak w towarzystwie Wicedziekanów Tomasza Schefflera i Mirosława Sadowskiego oraz Joanny Łabędzkiej – Skarbnika. Dziekan poprosił także o zabranie głosu byłego Prezesa KRRP Macieja Bobrowicza, który w tym dniu przyjechał do Wrocławia ze szkoleniem dla radców prawnych. Przy

dźwiękach kolęd, przy choince, goście połamali się opłatkiem, częstowali się tradycyjnymi potrawami wigilijnymi i prowadzili ożywione rozmowy.

Pod koniec spotkania zabrał głos mec. Henryk Krakowczyk, który opowiedział o planach wyjazdowych członków Klubu Seniora na rok przyszły, a są one naprawdę imponujące – wystarczy tylko wymienić wycieczkę do Chin. Miłą atmosferę spotkania dopełniły upominki, które otrzymali wszyscy radcowie biorący udział w spotkaniu. ●

(M.N.)

Ogólnopolski program „Prawo w szkole”

Robert Staszewski, radca prawny

Okręgowa Izba Radców Prawnych we Wrocławiu w roku szkolnym 2015/2016 kontynuuje (przewidziany dla szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych) program „Prawo w szkole”, którego podstawowym założeniem jest przybliżenie uczniom zawodu radcy prawnego, poszerzenie świadomości prawnej oraz zwrócenie uwagi na fakt, że w życiu codziennym napotykamy na szereg problemów prawnych, w których pomoc radcy prawnego może okazać się niezbędna.

W drugiej już edycji programu, chęć zaangażowania się (*pro publico bono*) zgłosiła grupa radców prawnych z OIRP we Wrocławiu, z której ostatecznie, zajęcia dla młodzieży poprowadzili: mec. Barbara

Smalarz, mec. Kazimiera Wijatyk-Kubicka, mec. Łukasz Pogonowski i mec. Robert Staszewski.

Zajęcia prowadzone były w okresie październik–grudzień 2015 r. w szkołach na terenie Wrocławia. Efektem akcji było przeprowadzenie lekcji dla ok. 600 uczniów, podczas których przybliżano słuchaczom zawód radcy prawnego oraz podstawowe przepisy prawa, związane m.in. z regulacjami dotyczącymi internetu, wolności słowa, prawa autorskiego i prawa karnego.

Zachęcam do zgłaszania się radców prawnych, którzy jeszcze nie przyłączyli się do akcji, a mogą znaleźć czas i wesprzeć tę cenną inicjatywę. (adres mailowy do kontaktu: biuro.rady@oirp.wroclaw.pl)



Obchody Europejskiego Dnia Prawnika 2015

Europejski Dzień Prawnika – ustanowiony przez Radę Adwokatury i Stowarzyszeń Prawniczych Europy (CCBE) – jest obchodzony 10 grudnia we wszystkich krajach członkowskich Unii Europejskiej.

Jego celem jest promowanie idei państwa prawa i podstawowych wartości wymiaru sprawiedliwości, propagowanie zawodu prawnika jako obrońcy praw człowieka, wspierającego budowę społeczeństwa obywatelskiego.



Polskie, coroczne obchody Europejskiego Dnia Prawnika mają na celu podnoszenie świadomości prawnej społeczeństwa, poczynając od najmłodszych obywateli (lekcje w szkołach), kończąc na dorosłych (konferencje).

W tym roku KRRP i NRA, wzorem roku ubiegłego, zwróciła się do swoich członków z zaproszeniem do wzięcia udziału w akcji poprzez nieodpłatne poprowadze-

nie lekcji w wybranych szkołach ponadpodstawowych dniu 10 grudnia 2015 r.

Radcowie prawni z OIRP we Wrocławiu odwiedzili w tym roku 5 szkół (4 licea ogólnokształcące i 1 gimnazjum), relacjonując potem, że były to potrzebne i konstruktywne spotkania, a młodzież słuchała zainteresowaniem, zadając na koniec dużo pytań. ●

(M.N.)

Zaproszenie na Spotkanie Noworoczne

Dziekan Rady OIRP we Wrocławiu
– w imieniu swoim oraz Członków Rady –
serdecznie zaprasza radców prawnych na

Spotkanie Noworoczne

które rozpocznie się w dniu **8 stycznia 2016 r., o godz. 18:00**
w Centrum Sztuki „Impart” przy ul. Mazowieckiej 17 we Wrocławiu

W programie spektakl teatralny pt. „Unijna mądrość”
w reżyserii Stanisława Melskiego, znanego aktora
Teatru Polskiego we Wrocławiu oraz bankiet.

Przyjmujemy zgłoszenia do dnia 4 stycznia 2016 r.
telefonicznie: 71 793 70 94 do 96 lub mailem: biuro.rady@oirp.wroclaw.pl



Zaproszenie na III Maskowy Bal Karnawałowy

Z przyjemnością zapraszamy Państwa, wszystkich chętnych
i spragnionych dobrej zabawy, na tradycyjny już

III Bal Maskowy

który odbędzie się w dniu **5 stycznia 2016 r.**, tj. we wtorek przed świętem Trzech
Króli, **o godzinie 20:00**, w restauracji „Letniej” na terenie Ogrodu Zoologicznego.

Koszt balu to **120,00 zł od osoby**

Wpłaty (z dopiskiem „bal radców”) prosimy dokonywać na konto:
Mi-Studio s.c. Wiesław Małucha, Wrocław, ul. Orzechowa 45/12
Nr rach: 74 1090 2398 0000 0001 1396 4908

A najważniejsza informacja – to temat balu: **„Podróże małe i duże...”**.



Zaproszenie na Bal Wiedeński

Dziekan Rady OIRP we Wrocławiu Leszek Korczak
i Konsul honorowy Austrii we Wrocławiu dr Edward Wąsiewicz
zapraszają na

Bal Wiedeński

pod honorowym patronatem Ambasadora Austrii w Polsce
współorganizowany przez

- Okręgową Radę Adwokacką we Wrocławiu
- Zrzeszenie Prawników Polskich Oddział we Wrocławiu
- Stowarzyszenie Sędziów Polskich „IUSTITIA” Oddział we Wrocławiu
- Izbę Komorniczą we Wrocławiu

w dniu **6 lutego 2016 r.**, o **godz. 20:00**
Haston City Hotel, ul. Irysowa 1–3, Wrocław

W programie: wykwintne jedzenie, muzyka na żywo w wykonaniu
filharmoników wrocławskich, gwiazda wieczoru, pokazy taneczne
i wiele innych niespodzianek

Wstęp: 250 zł od osoby

Przełęcz Radcowski OIRP we Wrocławiu

Rada Naukowa

- » r. pr. prof. nadzw. UWr dr hab. Mirosław Sadowski – Uniwersytet Wrocławski – przewodniczący
- » Prof. zw. dr hab. Bogusław Banaszak – Uniwersytet Zielonogórski
- » Prof. nadzw. UWr dr hab. Jerzy Jacyszyn – Uniwersytet Wrocławski
- » Prof. nadzw. UŁ dr hab. Maciej Chmieliński – Uniwersytet Łódzki
- » Prof. nadzw. UWr dr hab. Artur Kozłowski – Uniwersytet Wrocławski
- » Prof. nadzw. UWr dr hab. Tomasz Kalisz – Uniwersytet Wrocławski
- » dr hab. Małgorzata Łuszczynska UMCS – Lublin
- » r. pr. prof. nadzw. UG – Anna Machnikowska – Uniwersytet Gdański
- » Prof. nadzw. UWr dr hab. Rafał Wojciechowski – Uniwersytet Wrocławski
- » r. pr. Leszek Korczak – Dziekan OIRP we Wrocławiu
- » r. pr. dr Radosław Antonów – Uniwersytet Wrocławski
- » dr Jacek Przygodzki – Uniwersytet Wrocławski
- » r. pr. dr Tomasz Scheffler – Uniwersytet Wrocławski

Urlopy związane z rodzicielstwem – nowelizacja Kodeksu pracy

Marta Macyszyn, aplikant radcowski z Kancelarii Prawnej Schampera, Dubis, Zając (SDZLEGAL SCHINDHELM)

Dążąc do stworzenia kompleksowych rozwiązań ułatwiających godzenie życia zawodowego z obowiązkami rodzinnymi, ustawodawca w ustawie z dnia 24 lipca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw¹ zdecydował się na wprowadzenie zmian w kluczowych z tej perspektywy obszarach. Projekt omawianej nowelizacji został przygotowany z inicjatywy Prezydenta RP. Sejm uchwalił ustawę dnia 24 lipca 2015 r., Senat nie wniósł do niej poprawek, następnie Prezydent popisał ją 5 sierpnia 2015 r., a 31 sierpnia 2015 r. ustawa została opublikowana w Dzienniku Ustaw RP.

Priorytetowym celem ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw były zmiany w zakresie systemu urlopów związanych z rodzicielstwem. Nowelizacja ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy² (dalej jako: K.P.) wprowadza rozwiązania, które mają przede wszystkim ułatwić godzenie życia rodzinnego pracownika – rodzica z życiem zawodowym. Mając powyższe na względzie postawiono na uproszczenie i uelastycznienie systemu urlopów związanych z opieką nad dziećmi oraz ukształtowanie innych uprawnień związanych z rodzicielstwem w taki sposób, aby został on bardziej dostosowany do potrzeb pracownika – rodzica.

Wprowadzając zmiany w Kodeksie pracy uwzględniono zarówno interesy pracowników, jak i pracodawców. „Proponując poszczególne rozwiązania, starano się ukształtować je w sposób jak najbardziej elastyczny, umożliwiający rodzicom wybór takiej formuły korzystania z uprawnień związanych z rodzicielstwem, która najlepiej odpowiada ich decyzjom życiowym dotyczącym aktywności zawodowej i obowiązków rodzinnych. Jednocześnie, w celu zminimalizowania ewentualnego, negatywnego wpływu korzystania z tych uprawnień na zapewnienie właściwej organizacji pracy, kładąc nacisk na elastyczność rozwiązań, wprowadzono również instrumenty pozwalające pracodawcom na odpowiednie zaplanowanie pracy podczas nieobecności pracownika”³.

¹ Dz.U. 2015 poz. 1268.

² Dz.U.2014.1502 j.t.

³ Uzasadnienie projektu ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015 poz. 1268).



W obecnym stanie prawnym z uprawnień kodeksowych mogła korzystać przede wszystkim matka – będąca pracownicą oraz ojciec – będący pracownikiem wychowującym dziecko. Od 2 stycznia 2016 r. krąg osób, które będą mogły również korzystać z poszczególnych uprawnień został znacznie poszerzony. Z przedmiotowych uprawnień będą mogły korzystać także inne osoby, np. pracownik – inny członek najbliższej rodziny⁴ oraz rodzice, którzy co prawda nie pozostają w stosunku pracy, jednakże są ubezpieczeni⁵ – objęcie ubezpieczeniem społecznym w razie choroby i macierzyństwa określonym w ustawie z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych⁶. Wprowadzona zmiana jest dość kluczowa i istotna dla tych rodziców, którzy co prawda nie są zatrudnieni na podstawie umowy o pracę, lecz wykonują pracę na podstawie stosunku cywilnoprawnego bądź prowadzą jednoosobową działalność gospodarczą. Dzięki tej zmianie mogą naprzemiennie korzystać z matką dziecka z uprawnień wynikających z Kodeksu pracy.

Zmiany dokonane w zakresie systemu urlopów związanych z rodzicielstwem podzielono na cztery grupy rozwiązań. Pierwsza grupa rozwiązań ma na celu uproszczenie, ujednoczenie i uporządkowanie systemu urlopów związanych z rodzicielstwem. Druga grupa zmierza do zwiększenia elastyczności urlopów związanych z rodzicielstwem, w sposób pozwalający rodzicom na lepsze dostosowanie formuły wykorzystania urlopów do ich indywidualnych wyborów i potrzeb. Trzecia grupa rozwiązań ma za cel zwiększenie uprawnień rodzicielskich przysługujących ojcom, natomiast czwarta wprowadza rozwiązania, które pozwolą pracodawcą zaplanować organizację pracy w przypadku nieobecności pracownika spowodowanej korzystaniem przez niego z uprawnień związanych z rodzicielstwem⁷.

1. Uproszczenie, ujednoczenie i uporządkowanie systemu urlopów związanych z rodzicielstwem

W świetle obowiązujących regulacji pracownikowi w pierwszej kolejności przysługuje urlop macierzyński w wymiarze 20 tygodni w przypadku urodzenia jednego dziecka przy jednym porodzie oraz w wymiarze od 31 do 37 tygodni w przypadku urodzenia

⁴ Art. 175¹ K.P. w nowym brzmieniu: Ilekroć w przepisach działu jest mowa o: 3) pracowniku – innym członku najbliższej rodziny – należy przez to rozumieć będącego pracownikiem, innego niż pracownik – ojciec wychowujący dziecko, członka najbliższej rodziny, o którym mowa w art. 29 ust. 5 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U. z 2014 r. poz. 159, z późn. zm.).

⁵ Art. 175¹ K.P. w nowym brzmieniu: Ilekroć w przepisach działu jest mowa o:

- 1) ubezpieczonej – matce dziecka – należy przez to rozumieć matkę dziecka niebędącą pracownicą, objętą ubezpieczeniem społecznym w razie choroby i macierzyństwa, określonym w ustawie z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2015 r. poz. 121, z późn. zm.);
- 2) ubezpieczonym – ojcu dziecka – należy przez to rozumieć ojca dziecka niebędącego pracownikiem, objętego ubezpieczeniem społecznym w razie choroby i macierzyństwa, określonym w ustawie z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

⁶ Dz.U. z 2015 r. poz. 121 z późn. zm.

⁷ Uzasadnienie projektu ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015 poz. 1268)

dwojga i więcej dzieci przy jednym porodzie⁸. Bezpośrednio po wykorzystaniu urlopu macierzyńskiego pracownik ma prawo do dodatkowego urlopu macierzyńskiego w wymiarze do 6 tygodni, w przypadku urodzenia jednego dziecka przy jednym porodzie oraz do 8 tygodni, w przypadku urodzenia więcej niż jednego dziecka przy jednym porodzie⁹, a następnie – bezpośrednio po wykorzystaniu w pełnym wymiarze dodatkowego urlopu macierzyńskiego – pracownik ma prawo do urlopu rodzicielskiego przysługującego w wymiarze 26 tygodni, niezależnie od liczby dzieci urodzonych przy jednym porodzie¹⁰.

W uzasadnieniu do projektowanej zmiany wielokrotnie podkreślano, iż dodatkowy urlop macierzyński oraz urlop rodzicielski mają ten sam cel – opieka nad dzieckiem. Przedmiotowe urlopy są świadczeniami fakultatywnymi, które przysługują obojgu rodzicom, pod warunkiem, iż matka dziecka była uprawniona do urlopu macierzyńskiego. „Jedynymi odmiennościami są: brak możliwości korzystania z dodatkowego urlopu macierzyńskiego przez oboje rodziców jednocześnie (co jest możliwe w przypadku urlopu rodzicielskiego), inna liczba części, w których można wykorzystać urlop (dodatkowy urlop macierzyński można wykorzystać maksymalnie w dwóch, a urlop rodzicielski maksymalnie w trzech częściach) i inna długość minimalnej części urlopu (w przypadku dodatkowego urlopu macierzyńskiego wynosi ona tydzień, a w przypadku urlopu rodzicielskiego co najmniej 8 tygodni)”¹¹. Mając powyższe na względzie ustawodawca polski, nie dostrzegając żadnych innych przesłanek uzasadniających potrzebę dalszego funkcjonowania tych dwóch, niemal identycznych uprawnień włączył dodatkowy urlop macierzyński do urlopu rodzicielskiego.

Z przyczyn omawianych powyżej od stycznia 2016 r. zostaje usunięty z Kodeksu pracy dodatkowy urlop macierzyński, co nie oznacza jednak, iż okres przeznaczony na zapewnienie dziecku bezpośrednio opieki rodzica zostanie automatycznie skrócony. Ustawodawca mając na względzie powyższą zmianę przewiduje wydłużenie urlopu rodzicielskiego. Zgodnie z nowym brzmieniem art. 182^{1a} § 1 K.P. po wykorzystaniu urlopu macierzyńskiego albo zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający okresowi urlopu macierzyńskiego pracownik ma prawo do urlopu rodzicielskiego w wymiarze do 32 tygodni – w przypadku urodzenia jednego dziecka przy jednym porodzie albo 34 tygodni – w przypadku urodzenia dwojga i więcej dzieci przy jednym porodzie. Urlop rodzicielski będzie udzielany jednorazowo albo w częściach nie później niż do zakończenia roku kalendarzowego, w którym dziecko kończy 6 rok życia oraz jego udzielenie będzie następowało bezpośrednio po wykorzystaniu urlopu macierzyńskiego albo zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający okresowi urlopu macierzyńskiego, nie więcej niż w 4 częściach, przypadających bezpośrednio jedna po drugiej albo bezpośrednio po wykorzystaniu zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający części urlopu rodzicielskiego, w wymiarze wielokrotności tygodnia¹².

⁸ Art. 180 § 1 K.P.

⁹ Art. 182¹ § 1 K.P.

¹⁰ Art. 182^{1a} § 1 K.P. w dotychczasowym brzmieniu.

¹¹ Uzasadnienie projektu ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015 poz. 1268).

¹² Art. 182^{1c} § 1 i 2 K.P. w nowym brzmieniu.

Ujednoliceniu ulegną nie tylko regulacje dotyczące urlopu rodzicielskiego (powstałego na skutek połączenia dodatkowego urlopu macierzyńskiego z urlopem rodzicielskim), ale także urlopu wychowawczego. Ustawodawca wskazał minimalną długość części tych urlopów oraz zagwarantował możliwość korzystania z ww. urlopów przez oboje rodziców jednocześnie.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami Kodeksu pracy korzystanie z urlopu, przez cały jego okres, przez oboje rodziców jednocześnie ustawodawca przewidział jedynie w przypadku urlopu rodzicielskiego. W przypadku urlopu wychowawczego możliwość korzystania z tego rodzaju urlopu przez oboje rodziców jednocześnie jest ograniczona maksymalnie do 4 miesięcy¹³. Na skutek nowelizacji rozszerzono możliwość jednoczesnego korzystania z urlopu przez oboje z rodziców na cały okres urlopu wychowawczego. Po zmianach ograniczenie w korzystaniu z urlopu wychowawczego będzie stanowił już tylko ogólny łączny wymiar urlopu wychowawczego wynoszący 36 miesięcy, który nie może zostać przekroczony.

Tym samym zarówno urlop rodzicielski, jak i urlop wychowawczy, może być wykorzystywany w całości przez oboje rodziców jednocześnie, jednakże w tym przypadku wymiar takiego urlopu ulega proporcjonalnemu skróceniu¹⁴.

Przy okazji należy również zasygnalizować, iż w wyniku nowelizacji Kodeksu pracy zostanie wydłużony również okres, w którym możliwe będzie wykorzystanie urlopu wychowawczego. Urlop wychowawczy udzielany bowiem będzie na okres na okres nie dłuższy niż do zakończenia roku kalendarzowego, w którym dziecko kończy 6 rok życia¹⁵. W obecnym stanie prawnym urlop wychowawczy jest udzielany na okres nie dłuższy niż do ukończenia przez dziecko 5 roku życia¹⁶. Należy podkreślić, iż przedmiotowa zmiana w niektórych przypadkach wydłuży możliwość korzystania z urlopu wychowawczego minimum o rok, a maksymalnie o prawie dwa lata. Obecnie datą końcową wykorzystania urlopu wychowawczego jest dzień ukończenia przez dziecko 5 roku życia, natomiast w wyniku nowelizacji datą końcową będzie koniec roku kalendarzowego, w którym dziecko ukończy 6 rok życia.

2. Zwiększenia elastyczności urlopów związanych z rodzicielstwem

Omawiając drugą grupę rozwiązań, w szczególności zastępują na uwagę zmiany w zakresie urlopu rodzicielskiego.

W obecnym stanie prawnym, jak zostało już powyżej wskazane, urlop rodzicielski może być wykorzystany wyłącznie bezpośrednio po dodatkowym urlopie macierzyńskim, w całości albo w częściach następujących bezpośrednio po sobie. Urlop rodzicielski jest

¹³ Art. 186 § 6 K.P. w dotychczasowym brzmieniu.

¹⁴ Art. 186 § 6 K.P. w nowym brzmieniu, art. 182^{1a} § 3 K.P. w nowym brzmieniu.

¹⁵ Art. 186 § 2 K.P. w nowym brzmieniu.

¹⁶ Art. 186 § 2 K.P. w dotychczasowym brzmieniu.

udzielany jednorazowo albo nie więcej niż w trzech częściach, z których żadna nie może być krótsza niż 8 tygodni, przypadających bezpośrednio jedna po drugiej – w wymiarze wielokrotności tygodnia¹⁷. Dla pracowników – będących rodzicami – oznacza to w praktyce, że całość płatnych urlopów związanych z rodzicielstwem kumuluje się w pierwszym roku życia dziecka, a w razie potrzeby skorzystania z urlopu po pierwszym roku życia dziecka rodzice mogą ewentualnie skorzystać z bezpłatnego urlopu wychowawczego. Obecnie ustawodawca nie przewiduje możliwości wykorzystania części urlopu rodzicielskiego w późniejszym terminie, nie bezpośrednio po dodatkowym urlopie macierzyńskim. Dotychczasowe brzmienie Kodeksu pracy wymagało zmiany w tym zakresie, mającej na celu zagwarantowanie rodzicom uprawnienia do skorzystania z urlopu rodzicielskiego w późniejszym terminie. Nie ulega wątpliwości, iż konieczność sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem przez rodzica nie ogranicza się wyłącznie do pierwszego roku życia dziecka, ale w bardzo wielu sytuacjach zdecydowanie wykracza poza ten okres¹⁸. Mając powyższe na względzie ustawodawca wprowadził do Kodeksu pracy możliwość wykorzystania urlopu rodzicielskiego w wymiarze do 16 tygodni w późniejszym okresie, nieprzypadającym bezpośrednio po poprzedniej części tego urlopu albo nieprzypadającym bezpośrednio po wykorzystaniu zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający części tego urlopu¹⁹. Po zmianie przepisów maksymalnie 16 tygodni z puli urlopu rodzicielskiego rodzice będą mogli wykorzystywać do końca roku kalendarzowego, w którym dziecko kończy 6 rok życia. Ponadto jak czytamy w uzasadnieniu „jednocześnie, celem umożliwienia pracodawcom zapewnienia właściwej organizacji pracy i zmniejszenia niepewności związanej z ewentualną nieobecnością pracownika, skorzystanie z ww. 16 tygodni urlopu rodzicielskiego pomniejszyłoby liczbę części, w których można wykorzystać urlop wychowawczy²⁰”.

Kolejną ważną zmianą w zakresie korzystania z urlopu rodzicielskiego jest proporcjonalne wydłużenie wymiaru urlopu rodzicielskiego, w przypadku łączenia urlopu rodzicielskiego z pracą u pracodawcy, który go udzielił.

W obecnym stanie prawnym, niezależnie od tego czy pracownik korzysta z urlopu w pełnym wymiarze, czy też łączy go z pracą, długość tego urlopu nie ulega zmianie, przykładowo poprzez wydłużenie czasu trwania tego urlopu. Pracownicy nie widzą realnych korzyści dla siebie wynikających z wcześniejszego powrotu do pracy, rzadko korzystają z przedmiotowego uprawnienia. Ustawodawca dostrzegając problem w tym zakresie zdecydował się na wprowadzenie rozwiązania, które przyniesie wymierne korzyści nie tylko pracownikowi, ale także pracodawcy. Rozwiązaniem omawianego problemu jest wprowadzenie, w przypadku łączenia urlopu z pracą, proporcjonalnego wydłużenia wymiaru urlopu rodzicielskiego do wymiaru czasu pracy pracownika, nie dłużej jednak niż do 64 tygodni – w przypadku urodzenia jednego dziecka przy jednym porodzie i do 68 tygodni – w przypadku urodzenia więcej niż jednego dziecka przy

¹⁷ Art. 182^{1a} § 1 K.P. w dotychczasowym brzmieniu.

¹⁸ Uzasadnienie projektu ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015 poz. 1268).

¹⁹ Art. 182^{1c} § 3 K.P. w nowym brzmieniu.

²⁰ Uzasadnienie projektu ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015 poz. 1268).

jednym porodzie²¹ (maksymalny wymiar wydłużenia wynika z maksymalnego wymiaru czasu, w jakim można wykonywać pracę w trakcie urlopu rodzicielskiego). Opisane uprawnienie będzie przysługiwało zatrudnionemu pracownikowi jedynie wówczas, gdy pracownik będzie chciał łączyć urlop rodzicielski (bądź też jego część) z wykonywaniem pracy nie u dowolnego pracodawcy, lecz tylko u pracodawcy, który udzielił mu urlopu rodzicielskiego.

3. Zwiększenie uprawnień rodzicielskich przysługujących ojcom

Trzecia grupa rozwiązań zwiększa uprawnienia rodzicielskie ojców dzieci. Nowelizacja wprowadza w tym zakresie liczne zmiany, które mają na celu doprowadzenie do równego podziału obowiązków związanych z opieką nad dzieckiem pomiędzy obojgiem rodziców. Jako przykład zmian z omawianej grupy należy wskazać wydłużenie okresu, w którym możliwe będzie wykorzystanie urlopu ojcowskiego. W obecnym stanie prawnym przepisy Kodeksu pracy ograniczają prawo ojca do wykorzystania urlopu ojcowskiego do ukończenia przez dziecko pierwszego roku życia²². Jak czytamy w uzasadnieniu ustawy zmieniającej, z uwagi na okoliczność, iż okres, w którym można wykorzystać urlop ojcowski, nakłada się okres, w którym pracownikom-rodzicom przysługuje prawo do urlopu rodzicielskiego oraz mając na względzie niedostateczne wykorzystywanie przez ojców tego uprawnienia, po wejściu w życie nowelizacji Kodeksu pracy ojciec dziecka będzie mógł wykorzystać ten urlop jednorazowo albo w dwóch jednotygodniowych częściach, najpóźniej do ukończenia przez dziecko 24 miesiąca życia²³.

4. Rozwiązania gwarantujące pracodawcy właściwe zaplanowanie pracy

Ostatnia z omawianych grup zmian, służy w dużym stopniu pracodawcom. Regulacje w tym zakresie mają przede wszystkim na celu zagwarantowanie pracodawcy właściwego zaplanowania pracy i zniwelowanie ewentualnych negatywnych następstw wywołanych korzystaniem przez pracowników z uprawnień związanych z rodzicielstwem. Instrumenty prawne funkcjonujące w obecnym porządku prawnym oraz wprowadzone na skutek zmiany przepisów Kodeksu pracy, pozwolą pracodawcy zaplanować pracę z odpowiednim wyprzedzeniem, a tym samym uniknąć nieprawidłowości w funkcjonowaniu zakładu pracy. Do omawianych instrumentów należą przykładowo: wydłużenie – do 21 dni – terminu złożenia wniosku o udzielenie urlopu albo jego części²⁴, czy też określenie minimalnej długości części urlopu co do zasady na poziomie 8 tygodni²⁵.

²¹ Art. 182^{1f} § 1 K.P. w nowym brzmieniu.

²² Art. 182³ § 1 K.P. w dotychczasowym brzmieniu.

²³ Art. 182³ § 1 i § 1¹ K.P. w nowym brzmieniu.

²⁴ Przykładowo: Art. 179¹ § 1 K.P. w nowym brzmieniu, art. 182^{1d} § 1 K.P. w nowym brzmieniu, art. 186 § 7 K.P. w nowym brzmieniu

²⁵ Art. 182^{1a} § 1 K.P. w dotychczasowym brzmieniu



W odniesieniu do możliwości wykorzystania 16 tygodni urlopu rodzicielskiego w późniejszym okresie, charakter gwarancyjny ma regulacja dotycząca pomniejszania, o udzielone w tym trybie części urlopu, liczby części przysługującego pracownikowi urlopu wychowawczego. Jak wskazano w uzasadnieniu „sprawi to, że zostanie utrzymane *status quo* w zakresie liczby części urlopu możliwych do wykorzystania w okresie późniejszym, a zatem zmiana ta nie powinna stanowić nadmiernego obciążenia dla pracodawców”²⁶.

Reasumując, przedstawione w niniejszym artykule zmiany podkreślić należy, iż stanowią one wyłącznie wybraną część zmian, jakie wejdą w życie już w styczniu 2016 r. Jak już podkreślano w treści artykułu, zmiany wprowadzone do Kodeksu pracy mają przede wszystkim służyć pracownikom – rodzicom. Mają pomóc im godzić życie zawodowe z opieką nad dziećmi poprzez zapewnienie większej elastyczności w korzystaniu z uprawnień rodzicielskich. Jednakże nie należy zapominać, iż tworzenie i wdrażanie przedmiotowych rozwiązań – ułatwiających godzenie życia zawodowego i rodzinnego – jest korzystne nie tylko dla pracowników, ale również dla pracodawców. Zmiany wchodzące w życie z dniem 2 stycznia 2016 r. mają ułatwić powrót rodzica opiekującego się dzieckiem na rynek pracy, a z drugiej natomiast strony, skłaniając pracownika do wcześniejszego powrotu do pracy, mają również przynieść wymierne korzyści samemu pracodawcy, co ma bardzo duże znaczenie zwłaszcza na stanowiskach wymagających specjalistycznych kwalifikacji²⁷. Również z badań Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych wynika, że wprowadzenie rozwiązań z tego obszaru oznacza stabilizację zatrudnienia w firmie, zmniejszenie liczby zwolnień lekarskich, mniejszą rotację w zatrudnieniu i większą lojalność specjalistów. Takie zachowania przekładają się na wyższą efektywność firm oraz korzyści także dla pracodawców²⁸.

Omówiona powyżej nowelizacja wchodzi w życie z dniem 2 stycznia 2016 r., z wyjątkiem zmian dotyczących art. 182 K.P.²⁹, które zaczną obowiązywać od 1 marca 2016 r. ●

²⁶ Uzasadnienie projektu ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015 poz. 1268).

²⁷ Uzasadnienie projektu ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015 poz. 1268).

²⁸ *Zatrudnienie przyjazne rodzinie – postawy pracodawców*, IPISS, Warszawa 2014.

²⁹ Art. 182 K.P. w nowym brzmieniu: „W przypadku porzucenia dziecka przez pracownicę lub umieszczenia dziecka, na podstawie orzeczenia sądu, w pieczy zastępczej, w zakładzie opiekuńczo-leczniczym, w zakładzie pielęgnacyjno-opiekuńczym albo w zakładzie rehabilitacji leczniczej, pracownicy nie przysługuje część urlopu macierzyńskiego przypadająca po dniu porzucenia dziecka albo umieszczenia dziecka w pieczy zastępczej, w zakładzie opiekuńczo-leczniczym, w zakładzie pielęgnacyjno-opiekuńczym albo w zakładzie rehabilitacji leczniczej. Jednakże urlop macierzyński po porodzie nie może wynosić mniej niż 8 tygodni.”

Prawo zarządu do odmowy udzielenia wyjaśnień – na gruncie art. 212 § 2 KSH

Marcin Śledzikowski, aplikant radcowski z Kancelarii Prawnej Schampera, Dubis, Zając (SDZLEGAL SCHINDHELM), doktorant na Uniwersytecie Wrocławskim

Pomimo, że spółka z ograniczoną odpowiedzialnością jest spółką kapitałową, to zostały w niej bardzo mocno zaakcentowane pewne elementy osobowe. Jednym z nich jest przyznanie wspólnikom szerokiego prawa kontroli w stosunku do spółki. Stanowi ono przeciwieństwo uprawnień posiadanych przez akcjonariuszy, którym na mocy odpowiednich zapisów zostało przyznane prawo do informacji, które jest znacznie węższe aniżeli prawo kontroli przewidziane w regulacjach dotyczących spółki z o.o.¹. Należy mieć na uwadze, że przedmiotowe uprawnienie wspólnika nie ma charakteru absolutnego i doznaje ograniczeń, na gruncie przewidzianym przez powszechnie obowiązujące przepisy prawa, w szczególności zgodnie z dyspozycją art. 212 § 2 KSH zarząd może odmówić wspólnikowi wyjaśnień oraz udostępnienia do wglądu ksiąg i dokumentów spółki, jeżeli istnieje uzasadniona obawa, że wspólnik wykorzysta je w celach sprzecznych z interesem spółki i przez to wyrządzi spółce znaczącą szkodę. Z uwagi na powyższe, w ramach niniejszego artykułu autor przeanalizuje granice oraz możliwość powołania się przez zarząd spółki na wskazane przesłanki, co skutkować będzie w konsekwencji odmową udzielenia wyjaśnień o bieżącym stanie spółki.

Zgodnie z art. 212 § 1 KSH prawo kontroli jest prawem indywidualnym, przysługującym każdemu wspólnikowi. Nie jest ono zależne od posiadania przez danego wspólnika określonego ułamka kapitału zakładowego. Nadto, jest to prawo działające z mocy ustawy i nie wymaga osobnego uregulowania w umowie spółki, względnie akcie założycielskim². Uprawnienie wspólnika wskazane w art. 212 § 1 KSH ma charakter względny, gdyż sami wspólnicy mogą je wyłączyć lub ograniczyć w umowie spółki. Niezależnie od powyższego na wstępie należy zaznaczyć, że niektórym wspólnikom w umowie spółki można przyznać szczególne uprawnienia kontrolne, aniżeli wskazane w komentowanym artykule, jest oczywiście także możliwość, aby wspólnikowi zostały przyznane węższe uprawnienia kontrolne, jednak bez odpowiedniego zapisu w umowie spółki, który wyłączałby prawo kontroli wskazane w art. 212 § 1 KSH, przedmiotowy zapis

¹ Por. art. 428 i 429 Ustawy z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (Dz.U. 2000, nr 94, poz. 1037 ze zm. „KSH”).

² Tak też Wyr. SA w Katowicach z 23.04.2012, I ACa 715/12, el./LEXIS.



byłby zbędny, gdyż wspólnik i tak mógłby korzystać ze swoich uprawnień ustawowych, które byłyby szersze od tych przyzanych osobiście.

Przez kontrolę należy rozumieć badanie działania spółki pod względem zgodności z prawem, umową spółki, gospodarnością zarządu³. W tym zakresie wspólnikom zostały przyznane następujące uprawnienia: (i) przeglądanie w każdym czasie ksiąg i dokumentów spółki, (ii) sporządzenie bilansu dla własnego użytku oraz (iii) żądanie udzielenia wyjaśnień od zarządu. Przedmiotowe uprawnienia kontrolne wspólnika nie mogą być wykonywane bez żadnych ograniczeń. Jednym z nich jest możliwość odmowy przez zarząd wspólnikowi wyjaśnień oraz udostępnienia do wglądu ksiąg i dokumentów spółki, w przypadku jeżeli:

- 1) istnieje uzasadniona obawa, że wspólnik wykorzysta je w celach sprzecznych z interesem spółki,
- 2) konsekwencją działania wspólnika określonego w pkt. 1) powyżej będzie znaczna szkoda wyrządzona spółce.

Odmowa wykonania prawa kontroli może zatem nastąpić wyłącznie w sytuacji kumulatywnego spełnienia się dwóch przesłanek – po pierwsze, zaistnienia uzasadnionej obawy, iż wspólnik wykorzysta przedstawione mu wyjaśnienia lub udostępnione dokumenty i księgi w celach sprzecznych z interesem spółki oraz po drugie, iż wskutek tego rodzaju działań wspólnika, wyrządzi on spółce znaczną szkodę. Z uwagi na wyjątkowy charakter zastosowania art. 212 § 2 KSH, spełnienie wskazanych przesłanek jest obwarowane obowiązkiem istnienia uzasadnionych i obiektywnych podstaw, które w sposób racjonalny i podyktowany skonkretyzowanymi okolicznościami faktycznymi spółka jest obowiązana przedstawić odmawiającemu wspólnikowi wykonania jego uprawnień⁴. Co prawda nie zostało to wprost wskazane w przepisach prawa, ale zarząd odmawiając wykonania wspólnikowi prawa kontroli powinien swoją decyzję wyczerpująco uzasadnić, wskazując konkretne podstawy, które wpłynęły na jej podjęcie. W dalszej części artykułu zostaną szczegółowo przeanalizowane poszczególne przesłanki, których wypełnienie warunkować będzie możliwością odmowy wykonania prawa kontroli przez wspólnika w spółce.

Uzasadniona obawa zarządu

Zgodnie z definicją zawartą w słowniku współczesnego języka polskiego pod pojęciem obawy należy rozumieć stan niepokoju, lęku, niepewności co do mających nastąpić wydarzeń, przewidywanie kłopotliwych skutków i następstw pewnych zachowań⁵. Zatem „obawa” zarządu, na którą wskazuje art. 212 § 2 KSH powinna być uzasadniona i zarząd powinien ją wyraźnie wyartykułować⁶. Nie może być to zatem jedynie abstrak-

³ Por. K. Bilewska, *Prawo wspólnika do informacji w spółce z o.o.*, [w:] W.J. Katner, U. Promińska (red.), *Prawo handlowe*, LEX 2015, s. 37 i n.

⁴ M. Rodzyńkiewicz, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, LexisNexis 2012, s. 395.

⁵ B. Dunaj (red.), *Słownik współczesnego języka polskiego*, Warszawa 1996, s. 796.

⁶ Z. Jara (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 849.

cyjna obawa zarządu, lecz konkretne okoliczności, wskazujące na to, że wspólnik może wykorzystać uzyskane wiadomości w celach sprzecznych z interesem spółki i przez to wyrządzi spółce znaczną szkodę. Jako przykład takich zachowań można wskazać prowadzenie działalności konkurencyjnej przez wspólnika, czy chęć przekazania uzyskanych informacji przez wspólnika osobom trzecim prowadzącym taką działalność. Przy czym należy podkreślić, iż obawa zarządu może odnosić się do okoliczności, które już istnieją lub mogą nastąpić np. zarząd uzyskał uzasadnioną informację, iż wspólnik chce rozpocząć działalność konkurencyjną wobec spółki. W konsekwencji, nie chodzi o „każdą obawę”, lecz tylko o taką, którą można w sposób racjonalny uzasadnić, zwłaszcza że zasadność odmowy wspólnikowi prawa dostępu do informacji o spółce podlega kontroli na drodze sądowej. Spółka nie powinna ryzykować zatem odmowy dostępu do informacji o spółce wspólnikowi, jeżeli nie ma wystarczających dowodów przeciwko takiemu wspólnikowi⁷.

Pojęcie interesu spółki w ramach wykonywania prawo kontroli

Brak definicji legalnej pośród przepisów KSH pojęcia „interesu spółki” budzi przedmiot ożywionej dyskusji wśród komentatorów prawa handlowego. Nie dziwi ona tym bardziej, że kodeks wielokrotnie się do niego odwołuje (np. art. 164 § 3, art. 209, czy art. 433 § 2 KSH). Jak do tej pory w literaturze przedmiotu i orzecznictwie, w tym zakresie powstały dwa dominujące przeciwstawne stanowiska. Pierwsze z nich zakłada, że interes spółki cechuje autonomiczność tj. jego treść jest niezależna od innych grup interesów i stanowi wartość nadrzędną⁸. Drugie zaś zostało zainspirowane wyrokiem Sądu Najwyższego („**SN**”) z 5 listopada 2009 r.⁹, który wskazał, że normatywne wyodrębnienie interesu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jako autonomicznego wobec interesów poszczególnych podmiotów uczestniczących w jej strukturze korporacyjnej, będącego następstwem przyznania spółce z ograniczoną odpowiedzialnością podmiotowości prawnej (art. 11 § 1 i art. 12 KSH), nie wyklucza, że interesy obu tych odrębnych podmiotów pozostają ze sobą w funkcjonalnym związku. Interes spółki stanowi wypadkową interesów wszystkich grup wspólników spółki, będących w sensie gospodarczym jej „właścicielami”. Oparcie modelu kształtowania woli spółki na zasadzie rządów większości, czerpiącej swoje źródło w regule, kto ryzykuje więcej wnosząc określone składniki majątkowe do spółki, ten w zamian uzyskuje w tej organizacji większą władzę, nie oznacza jednak utożsamiania interesu spółki wyłącznie z interesem wspólnika większościowego. Interes spółki stanowi kompromis, wypadkową pomiędzy często sprzecznymi ze sobą interesami wspólników mniejszościowych i większościowych, a jego treść powinna uwzględniać słuszne interesy obu grup wspólników¹⁰. Zdaniem autora, z dwóch przedstawionych poglądów należy przychylić się do tego wyrażonego przez SN. Spółka nie jest „jakimś” abstrakcyjnym, odosobnionym bytem

⁷ S. Sołtyński (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, el./LEGALIS

⁸ Tak m.in. D. Wajda, *Obowiązek lojalności w spółkach handlowych*, Warszawa 2009, s. 23; A. Opalski, *O pojęciu interesu spółki handlowej*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2008, nr 11, s. 17;

⁹ Wyr. SN z 5.11.2009, I CSK 158/09, OSNC 2010, Nr 4, poz. 63, s. 82.

¹⁰ Z. Jara (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 981 i orzecznictwo tam przywołane.

i funkcjonuje ona w określonym otoczeniu prawnym i społecznym, a jej interes często jest ściśle związany także z interesami innych podmiotów.

Paradoksalnie przyjęcie interesu spółki, jako kategorii wypadkowej interesów jej wszystkich wspólników, może stanowić problem, gdy jeden ze wspólników spółki pełni funkcję jej członka jednoosobowego zarządu, a więc to on będzie decydował o możliwości wykonania prawa kontroli przez pozostałych wspólników, a sam będzie miał nieograniczony dostęp do dokumentów spółki, w związku z pełnioną funkcją. Taka sytuacja stanowić może pole do nadużyć, w szczególności gdy wspólnicy popadną w konflikt. Co więcej wspólnik ten, wiedząc o nieprawidłowościach w spółce, może wykorzystywać prawo odmowy przeprowadzenia kontroli wskazane w art. 212 § 2 KSH, w celu ochrony swoich własnych interesów. Trzeba podkreślić, iż interes spółki stanowiący wypadkową interesu wszystkich wspólników, a więc także wspólników mniejszościowych nie może być postrzegany instrumentalnie, w szczególności nie może prowadzić do sytuacji, gdy jeden ze wspólników (który jest także członkiem jej zarządu) pełni rolę arbitralnego sędziego w spółce i to on decyduje kierując się swoim własnym interesem, kto będzie miał prawo dostępu do informacji i dokumentów spółki, a kto zaś tych informacji będzie pozbawiony. Taka sytuacja na gruncie *ratio* komentowanej regulacji jest niedopuszczalna i powinna rodzić odpowiedzialność po stronie członka zarządu, który odmawia wykonania kontroli. Nadto taki stan rzeczy jest nie do zaakceptowania na gruncie odpowiednich przepisów kodeksu, który w art. 20 KSH wprowadza zasadę równouprawnienia wspólników¹¹. Jak podkreśla się słusznie w literaturze przedmiotu zasada ta nakazuje traktowanie wspólników lub akcjonariuszy spółki kapitałowej, jednakowo w takich samych okolicznościach, stanowiąc jeden z najistotniejszych instrumentów ochrony wspólników mniejszościowych przed dominacją większości. Zasada ta jest wpisana w konstrukcję prawną i charakter spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i powinna być bezwzględnie przestrzegana w relacjach pomiędzy wspólnikami¹². Wobec braku okoliczności przemawiających za innym traktowaniem wspólników spółki w zakresie dostępu do dokumentów i informacji, takie działania członka zarządu (będącego jednocześnie wspólnikiem spółki) będą prowadzić do istotnego zachwiania stanu równowagi pomiędzy wspólnikami i rodzic mogą ponieść po stronie członka zarządu odpowiedzialności cywilnego wobec spółki, odpowiedzialności wobec samego wspólnika i wreszcie skutkować mogą odpowiedzialnością organizacyjną w postaci odwołania z pełnionej funkcji.

Niezależnie od powyższego pojęcie interesu spółki należy interpretować nierozdzielnie z uzasadnioną obawą zarządu, która musi odnosić się do ewentualnego wykorzystania przez wspólnika uzyskanych wiadomości w celach sprzecznych z interesem spółki.

Znaczna szkoda jako konsekwencja naruszenia art. 212 KSH

Zarząd odmawiając wspólnikowi prawa kontroli powinien wykazać związek przyczynowy pomiędzy wykorzystaniem uzyskanych informacji, a ewentualnym powstaniem

¹¹ A. Kidyba, *Komentarz do KSH*, t. 1, wyd. 8, s. 942.

¹² M. Tofel, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, C.H. Beck 2012, s. 133.

szkody dla spółki, z zaznaczeniem, że musi to być szkoda znaczna. Poziom znaczości szkody ocenić należy z subiektywnego punktu widzenia, w odniesieniu do rozmiarów działalności prowadzonej przez spółkę, jej majątku, obrotu i osiąganych zysków¹³. Przesłanka ta określana w doktrynie mianem „hipotetycznego testu warunku koniecznego”¹⁴ nakłada na zarząd obowiązek wykazania znacznej szkody, która wiązałaby się z wykorzystaniem przez wspólnika, któremu odmówiono prawa kontroli żądanych informacji. To na zarządzie spoczywa zawsze obowiązek udowodnienia takiego poziomu szkody, który w konkretnym stanie faktycznym mógłby zostać oceniony jako znaczny, zaś wystąpienie szkody byłoby związane z wykorzystaniem informacji o spółce w zakresie żądanym przez wspólnika. Odmowa zarządu powinna nastąpić w formie odrębnej uchwały¹⁵.

Zarząd celem uniknięcia wszelkich wątpliwości powinien wskazać, szkodę w sposób konkretny, nie zaś w szczególności pozostać przy samym twierdzeniu, iż działanie wspólnika wyrządzi spółce szkodę. Nie do zaakceptowania, na etapie ewentualnego procesu sądowego, który zostałby wytoczony przez wspólnika, któremu odmówiono dostępu do dokumentów i informacji spółki będą ogólnie twierdzenia zarządu wskazujące, na zasadność przedmiotowej odmowy. Podsumowując, zarząd odmawiając wspólnikowi dostępu do dokumentów i informacji spółki powinien w sposób konkretny określić wysokość szkody, jaką rodzi przedmiotowe zachowanie. W przypadku, gdy zarząd nie jest w stanie z przyczyn obiektywnych podać konkretnej wysokości danej szkody, to powinien on wskazać kryteria za pomocą, których wspólnik jest w stanie ją ustalić np. w przypadku gdy wcześniej wspólnik podejmował działalność konkurencyjną wobec spółki, zarząd powinien wskazać wysokość szkody jaką spółka poniosła z tego tytułu.

Nadużycie prawa podmiotowego po stronie wspólnika

Jako wyjątkową podstawę odmowy dostępu wspólnika do dokumentów oraz informacji o spółce należy przyjąć nadużycie prawa podmiotowego, które zgodnie z art. 5 KC¹⁶ nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Nie ulega wątpliwościom, że wspólnik może wykorzystywać swoje prawo dla szynki spółki, w tym zakresie nie zawsze mogą zachodzić przesłanki wskazane w art. 212 § 2 KSH, uzasadniające możliwość obrony po stronie zarządu np. wspólnik w ogóle nie chce wykorzystywać uzyskanych informacji, gromadzi je tylko, a jego rzeczywistym motywem jest nieustanne nękanie zarządu, co może spowodować daleko posunięty paraliż działania spółki¹⁷. Taką sytuację należy uznać za niedopuszczalną, a zarząd „uzbroić” w mechanizm obronny przed takimi działaniami, w tym zakresie słuszne wydaje się skorzystać z dyspozycji art. 5 KC. Pogląd ten nie jest jednak jednolity i tak np. A. Szumański przyjmuje, że

¹³ A. Lesiak, [w:] M. Koźma, Z. Ożóg, *KSH. Komentarz*, Warszawa 2005, s. 373.

¹⁴ M. Rodzynekiewicz, „*Kodeks spółek...*”, s. 395.

¹⁵ R. Pabis, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, C.H. Beck 2012, s. 821; M. Litwińska-Werner, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, C.H. Beck 2008, s. 585.

¹⁶ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. 1964 nr 16 poz. 93 ze zm., „**KC**”).

¹⁷ M. Rodzynekiewicz, *Kodeks spółek...*, s. 396.

art. 212 § 2 KSH jest *lex specialis* wobec art. 5 KC, który statuuje iż zarząd nie może odmówić prawa kontroli, argumentując swoją decyzję nadużyciem prawa podmiotowego po stronie wspólnika. Prezentowane stanowisko, jest co najmniej dyskusyjne. Artykuł 212 § 2 KSH wskazuje konkretną – samoistną przyczyną warunkującą możliwość odmowy przez zarząd wspólnikowi prawa kontroli. Natomiast „wentyl bezpieczeństwa” w postaci art. 5 KC wskazuje, kiedy wykonywanie prawa podmiotowego nie zasługuje w ogóle na ochronę. Wymaga podkreślenia, iż w przypadku powstania wątpliwości dotyczącej stosowania art. 5 KC, w kontekście możliwości upoważnienia wspólnika do przeprowadzenia kontroli przez sąd rejestrowy, to można twierdzić, że skoro kontrola sądu rejestrowego obejmuje odmowę z przyczyn określonych w art. 212 § 2 KSH, to tym bardziej obejmuje ona odmowę motywowaną nadużyciem prawa podmiotowego. Za M. Rodzyńkiewiczem, należy przyjąć, że określenie zawarte w art. 212 § 3: „w przypadku, o którym mowa w § 2” należy rozumieć: w każdym przypadku odmowy, a nie tylko w przypadku odmowy z przyczyn wskazanych w § 2. Oznacza to, że także w przypadku odmowy motywowanej art. 5 KC „pierwszą intencją odwoławczą” jest uchwała wspólników, a w razie odmowy i w tym trybie, spór rozstrzyga sąd rejestrowy¹⁸.

Inne okoliczności uzasadniające odmowę wykonania prawa kontroli

Zasadnym, może stać się zadanie pytania, czy zarząd może odmówić przeprowadzenia przez wspólnika prawa kontroli z innych przyczyn aniżeli wskazanych w art. 212 § 2 KSH oraz art. 5 KC. W kodeksie istnieją uprawnienia podobne, których cel mógłby zmierzać do zaspokojenia żądania wspólnika, w tym zakresie. Jako przykład można wskazać, art. 223 KSH, który daje wspólnikowi uprawnienie do zwrócenia się do sądu rejestrowego o wyznaczenie podmiotu uprawnionego do zbadania sprawozdań finansowych w celu zbadania rachunkowości oraz działalności spółki. Zasadne w tym miejscu, wydaje się być rozpatrzenie kwestii, czy zarząd może odmówić wspólnikowi prawa do wglądu w księgi i dokumenty spółki argumentując to faktem, iż są one przedmiotem badania biegłego rewidenta, a wspólnik zostanie powiadomiony o treści przeprowadzonego przez niego badania na najbliższym zgromadzeniu wspólników. Po pierwsze należy stwierdzić, że prawa wspólnika zawarte w art. 212 oraz 223 KSH mają w stosunku do siebie niezależny charakter. O ile bowiem uprawnienie wskazane w art. 223 KSH ujmowane są w kategoriach uprawnień wspólników mniejszościowych, o tyle prawo kontroli wspólnika jest jego prawem indywidualnym o szczególnym charakterze wyznaczonym przez treść art. 212 KSH, w szczególności powinno ono dawać wspólnikowi możliwość osobistego zapoznania się z dokumentacją prowadzoną przez spółkę, co wypukla element ściśle osobowy. Z tego punktu widzenia, z zastrzeżeniem przypadków gdy prawo to zostało wyłączone lub ograniczone na mocy stosownych zapisów ustawy lub umowy spółki, wspólnik jest uprawniony do kontroli spółki w trybie art. 212 § 1 KSH niezależnie od kontroli wykonywanej na podstawie art. 223 KSH, zaś uprawnienia indywidualne wspólnika mogą kumulować się z uprawnieniami kontrolnymi wspólnika (wspólników) mniejszościowych¹⁹.

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ A. Szumański, *Kodeks spółek...*, s. 541.



Oprócz okoliczności natury prawnych, które zdaniem zarządu mogłyby uzasadniać odmowę wykonania przez wspólnika prawa kontroli należy mieć na uwadze, iż w niektórych przypadkach zarząd może zasłaniać się odmową udostępnienia ksiąg i dokumentów spółki, w związku z powstaniem okoliczności natury faktycznej. Z taką sytuacją będziemy mogli mieć do czynienia, np. gdy organ nie będzie miał obiektywnego dostępu do dokumentów spółki żądanych przez wspólnika. Przedmiotowa sytuacja może mieć miejsce, gdy dokumenty są przedmiotem badania biegłego rewidenta celem sporządzenia sprawozdania finansowego za poprzedni rok obrotowy, czy zostały przedłożone na żądanie sądu. Wskazane okoliczności rodzą po stronie zarządu brak obiektywnej możliwości udostępnienia dokumentów wspólnikowi, a co za tym idzie przeprowadzenia przez niego prawa kontroli. We wskazanym wypadku zarząd nie powinien odmówić wspólnikowi prawa kontroli, a wyznaczyć odpowiedni termin, w którym przeprowadzenie kontroli będzie możliwe i powiadomić wspólnika, o sytuacji warunkującej wyznaczenie wskazanego terminu, tak by nie narazić się na zarzut celowego odwołania w czasie wykonania prawa kontroli przez wspólnika, co warunkować będzie możliwością dochodzenia przez niego ochrony na drodze postępowania sądowego.

Odpowiedzialność zarządu

Zarząd odmawiając lub podejmując działania zmierzające do nieudostępnienia wspólnikowi dokumentów spółki celem przeprowadzenia kontroli, naraża się na możliwość poniesienia odpowiedzialności zarówno względem spółki, jak i wspólnika. Organ wykonawczy jeżeli odmówił wspólnikowi prawa do kontroli bezpodstawnie, będzie ponosić w stosunku do niego odpowiedzialność odszkodowawczą na zasadach ogólnych, zgodnie z dyspozycją art. 300 KSH. Przez pojęcie zasad ogólnych określonych we wskazanej sytuacji należy rozumieć przepisy reżimu deliktowego określone w art. 415 i n. KC. Członkowie zarządu za nieuprawnioną odmowę wspólnikowi przeprowadzenia prawa kontroli mogą ponosić także odpowiedzialność w stosunku do spółki określoną w art. 293 KSH, choć w tym wypadku trudne wydaje się ustalenie jaką szkodę zarząd mógłby wyrządzić spółce odmawiając wspólnikowi prawa do kontroli.

Czym innym jest natomiast możliwość poniesienia przez zarząd odpowiedzialności organizacyjnej za odmowę wykonania przez wspólnika prawa do kontroli skutkującej odwołaniem członka zarządu z pełnionej funkcji. Ten rodzaj odpowiedzialności występować będzie relatywnie najczęściej, choć należy mieć na uwadze, że i w tym zakresie zarząd może podejmować destrukcyjne działania zmierzające do niezwołania lub możliwie odwołania w czasie zwołania zgromadzenia wspólników.

Wnioski

Prawo wspólnika do kontroli spółki, jako szczególnie doniosłe w sferze jego uprawnień korporacyjnych związanych z posiadaniem udziałem (udziałami), w spółce powinno doznać ograniczeń jedynie, w przypadkach wyjątkowych, ściśle określonych przepisami

prawa. W konsekwencji, z wyłączeniem okoliczności wynikających wprost z art. 212 § 2 KSH, niedopuszczalne są jakiegokolwiek działania ze strony spółki, które w sposób faktyczny będą ograniczały czy nawet wyłączały możliwość wykonywania tego prawa przez wspólnika. Świadczy o tym w szczególności fakt, iż komentowany przepis stanowi wyraźnie o prawie przeglądania ksiąg i dokumentów spółki „w każdym czasie”, co wyklucza wszelkie działania ze strony spółki wywołujące skutki wpływające w sposób ograniczający na możliwość skorzystania przez wspólnika z przedmiotowych uprawnień kontrolnych²⁰. Z uwagi, iż odmowa przez spółkę dostępu do jej informacji została uregulowana przez ustawodawcę, jako tzw. wyjątek od reguły, zarząd podejmując przedmiotową decyzję powinien przeanalizować wszystkie okoliczności, które warunkować mogą uzasadnienie skorzystania z dyspozycji art. 212 § 2 KSH. W przypadku gdy na podstawie zebranych informacji organ nie będzie, w stanie ocenić czy zachodzi związek przyczynowy między wykorzystaniem przez wspólnika pozyskanymi w trakcie kontroli informacji, a ewentualną szkodą, powinien on udostępnić przedmiotowe informacje wspólnikowi pamiętając, iż to on jest właścicielem spółki. Jak zostało wskazane na łamach niniejszego artykułu, odmowa ta może być uzasadniona wyłącznie w przypadku wykazania przez uprawniony organ, iż w świetle racjonalnych i skonkretyzowanych okoliczności faktycznych, zaistniały uzasadnione obawy, iż wspólnik wykorzysta przedstawione mu wyjaśnienia lub udostępnione dokumenty i księgi w celach sprzecznych z interesem spółki oraz, iż wskutek tego rodzaju działań wspólnika, wspólnik wyrządzi spółce znaczną szkodę, w przeciwnym wypadku wspólnik będzie uprawniony do żądania rozstrzygnięcia wskazanej sprawy przez zgromadzenie wspólników, a w razie braku podjęcia stosownej uchwały przez sąd rejestrowy. ●

²⁰ A. Szumański, *Kodeks spółek...*, s. 543.

Na okładce

U góry: XI Polsko-Niemieckie Forum Prawnicze, fot. Łukasz Giza

U dołu: Konferencja pt. „Tajemnica adwokacka i radcowska” – 8 grudnia 2015 r., Warszawa (z archiwum ORA w Warszawie)

Kolegium Redakcyjne

Redaktor Naczelny – r. pr. prof. nadzw. UWr dr hab. Mirosław Sadowski
Zastępca Redaktora Naczelnego i Sekretarz Redakcji – r. pr. dr Gabriela Bar
Sekretarz Redakcji – Małgorzata Nierzewska

Członkowie

r. pr. Izabela Konopacka
r. pr. Danuta Ławniczak
r. pr. Jan Darowski
r. pr. Marek Stalski

Redaktorzy Tematyczni

r. pr. dr Magdalena Wasylkowska-Michór – prawo cywilne
r. pr. dr Julian Jezioro – prawo własności intelektualnej
r. pr. dr Natalia Kłączyńska – prawo karne
r. pr. dr Bogusław Softys – prawo handlowe

ISSN 2391-9159





Okręgowa Izba Radców Prawnych we Wrocławiu

ul. Włodkowica 8, 50-072 Wrocław

Telefony:

tel./fax (71) 793-70-94

tel./fax (71) 793-70-95

tel./fax (71) 793-70-96

E-mail: sekretariat@oirp.wroclaw.pl

msadowski@oirp.wroclaw.pl

g.bar@bar-rojowska.pl

biuro.rady@oirp.wroclaw.pl

strona internetowa: www.oirp.wroclaw.pl